

Koncentracja wojsk Izraela nad Kanałem

Wzdłuż całej linii przerwania ognia nad Kanałem Sueskim nadal panuje spokój, natomiast na terenach arabskich okupowanych przez Izrael zanotowano walki między komandami palestyńskimi, a oddziałami izraelskimi.

Opublikowany w Bejrucie wspólny komunikat Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny i organizacji el'Saika informuje, że w czasie operacji przeprowadzonych w czwartek przez bojowników obydwu organizacji w pobliżu kibucu Kazrait, 12 żołnierzy izraelskich zostało zabitych. Komandosi palestyńscy zaatakowali zmotoryzowany patrol izraelski składający się z dwóch pojazdów pancernych. Obydwa pojazdy zostały całkowicie zniszczone a znajdujący się w nich żołnierze zabici. Komunikat stwierdza, że po stronie palestyńskiej nie zanotowano żadnych strat.

Kairski dziennik „Al Ahram” zamieścił artykuł swego naczelnego redaktora Hejkala, który powołując się na dane zachodnie pisze, że Izrael zgromadził na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego znaczne siły. Składają się one z dwóch dywizji zmotoryzowanych w liczbie 35 tys. żołnierzy, dywizji pancernej (400 czołgów), brygady desantowej (70 helikopterów i 3 tys. spadochroniarzy), 100 bombowców i myśliwców oraz od 800 do 1000 ciężkich dział. Autor artykułu stwierdza, że na Półwyspie Synajskim znajdują się prawie wszystkie izraelskie siły zbrojne. (PAP)

ZBoWiD-owcy wytyczyli program działania

W sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu odbyło się wieczór plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W obradach, których celem było omówienie działalności Zarządu Okręgu ZBoWiD w ubiegłym roku i przyjęcie planu pracy na rok bieżący, brali udział m. in. sekretarz generalny ZG ZBoWiD — Kazimierz Rusinek, sekretarz ZG ZBoWiD — Józef Szkuta i zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Cegła. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes ZO ZBoWiD — Henryk Mazur. Ponadto zebrani wysłuchali informacji z przebiegu plenarnego posiedzenia ZG ZBoWiD, które odbyło się 1 bm.

W toku obrad stwierdzono, że w ub. roku wielkopolska organizacja ZBoWiD, która w tym czasie zwiększyła się o 4657 członków i skupia obecnie blisko 32000 osób, brała znaczny udział w realizacji programu FJN, m. in. prowadząc ożywioną działalność wychowawczo-propagandową. W ub. roku do końca sierpnia zorganizowano 38 seminariów, 280 odczytów, 729 pogadanek, 895 spotkań w szkołach, 217 — w młodzieżowych koloniach letnich, a 152 — w zakładach pracy. Przy pomocy tych form utrwalono w szerokich kręgach społeczeństwa uczucia patriotyczne i internacjonalistyczne.

Wytyczając program działania na najbliższy okres za pod-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
13
MARCA
1971

Wydanie AB.
Rok wyd. XXVII
Nr 61 (8414)
Cena 50 gr

W USA

Sprzeciw społeczeństwa i aprobata monopoli dla wojny w Wietnamie

Na Półwyspie Indochińskim nie ustają walki. Rzecznik dowództwa wojskowego USA podał w piątek, że w Laosie i na południowowietnamskich terenach przygranicznych partyzanci zestrzelili 6 dalszych śmigłowców amerykańskich. Trzy z nich partyzanci laotańscy stracili w czwartek w południowej części kraju. Bombowce strategiczne „B-52” kontynuują zmasowane bombardowania Laosu. Każdego dnia zrzucają one od 1500 do 1800 ton bomb.

Korespondent Reutera donosi z bazy wsparcia ogniowego Dong La w Laosie, że wojska sajskońskie wycofały się w piątek z najdalej wysuniętej w tym kraju kluczowej bazy ogniowej, leżącej 5 km na południowy wschód od Sepone.

Jak wiadomo, sekretarz obrony USA, Laird, starając się uzasadnić przed Kongresem olbrzymi budżet Pentagonu, posługuje się znów oklepanymi twierdzeniami o rzekomym zagrożeniu Stanów Zjednoczo-

nych oraz ich sojuszników ze strony wschodu. Budżet wojskowy Pentagonu wynosi blisko 80 miliardów dolarów. Laird i inni oficjalni rzecznicy polityki Pentagonu domagają się niezwłocznego zaaprobowania tego budżetu przez Kongres.

Ta kampania wywołuje jednak krytykę szeregu członków Kongresu. Senator Symington podkreślił z ubolewaniem, że domaganie się ogromnego budżetu wojskowego połączone z przestrogami o rzekomym strasliwym zagrożeniu kraju, to dziś charakterystyczne cechy „waszyngtońskiej wiosny”. Zdaniem senatora podatnik amerykański ponosi wiele miliardowe koszty dodatkowych zbrojeń niepotrzebnych dla bezpieczeństwa USA.

Tymczasem „Washington Post” stwierdza, że to, co jest ogromnym ciężarem dla podatnika amerykańskiego, oznacza wielomiliardowe zyski dla przemysłu zbrojeniowego USA. Według danych oficjalnych, przeciętna norma zysku po opłaceniu podatków wynosiła np. w roku ubiegłym 56,1 procent dla 146 dostawców Pentagonu, którzy wykonywali jego zamówienia na sumę 4,3 miliarda dolarów. W niektórych wypadkach te zyski sięgały od 60 procent do 240 procent.

Po długiej zwłoce departament stanu ostatecznie potwierdził, że szereg amerykańskich towarzystw otrzymało już koncesję na poszukiwanie i eksploatację „wielce obiecujących” jak to określono — złóż ropy naftowej u wybrzeży Indochin.

To oświadczenie departamentu stanu miało na celu uspokojenie amerykańskiej opinii publicznej obawiającej się, że agresja USA w Azji połud-

niowo-wschodniej jest kontynuowana w znacznym stopniu w interesie potężnych monopolu naftowych. Jak stwierdza AP, monopolie te dają do utrzymania „zaprzysiężonego” rządowi w Wietnamie Południowym”. Zaniepokojenie wzmożło się jeszcze bardziej w wyniku tego, że oficjalnie Waszyngton bronił się przed uchYLENIEM rąbka tajemnicy, otaczającej zainteresowanie towarzystw naftowych Indochinami.

Do Kongresu USA napływa codziennie lawina listów, których autorzy wyrażają obawy, iż USA kierując się interesami monopolu naftowych, ugrzęzną bez reszty w wojnie wietnamskiej.

ANTYWOJENNA ORGANIZACJA W WIEŃNAMIEN PŁD.

Agencja Wyzwolenie informuje, że w Wietnamie Południowym powstała w tych dniach nowa organizacja antywojenna „Ruch Młodych Wietnamczyków” wymierzona przeciwko wojnie i powszechnej mobilizacji.

Organizację powołano do życia w związku z coraz silniejszym ruchem antyamerykańskim oraz przeciwko powoływaniu do armii mieszkańców południowowietnamskich miast. (PAP)

Z udziałem Edwarda Gierka

Warszawska organizacja partyjna rozpoczęła swoje obrady

W Warszawie rozpoczęły się wieczór dwudniowe obrady XIII Warszawskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Ponad 122 tys. członków i kandydatów stołecznej organizacji partyjnej reprezentowanych jest na konferencji przez 431 delegatów. Przybyli także członkowie aktywności społecznej, gospodarczej, związkowej. Na konferencję przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka.

Referat Egzekutywy omawiający zasadnicze zadania warszawskiej organizacji w świetle wskazań VII i VIII Plenum KC PZPR, wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa. Podkreślając rolę partii w podejmowaniu i realizowaniu decyzji politycznych i gospodarczych w naszym kraju, I sekretarz KW mówił o ogromnym znaczeniu społecznej i produkcyjnej aktywności ludzi pracy, bez czego żadna decyzja, żadne postanowienie nie ma szans pełnej i właściwej realizacji. Właśnie aktywność społeczeństwa stolicy była w minionej kadencji ważnym źródłem wzrostu produkcji przemysłowej, realizacji zadań budownictwa. Swym codziennym wysiłkiem ludzie pracy dobrze służyli swemu miastu i całemu krajowi. Dojrzałość klasy robotniczej i społeczeństwa warszawskiego, wysokie poczucie odpowiedzialności za

losy kraju — także w przyszłości będą podstawą, na której opierać się będzie cały program działania warszawskiej organizacji partyjnej — podkreślił J. Kępa.

Następnie zabrał głos przewodniczący Prezydium St. RN — Jerzy Majewski przedstawiając główne problemy rozwoju gospodarczego stolicy w latach 1971—1972. Powiedział on m. in., że w tym czasie realizowane będą wielkie osiedla rozpoczęte w latach poprzednich, dzięki czemu 900 tys. rodzin otrzyma nowe mieszkania w bieżącym planie 5-letnim. Ostatecznie ukształtowane zostanie centrum stolicy w zachodnim rejonie Pałacu Kultury i Nauki. Oprócz budowy centralnego dworca kolejowego proponuje się tam lokalizację dworca LOT, kilku hoteli, zespołu obiektów gastronomicznych i handlowych. J. Majewski mówił też o zamierzeniach w dziedzinie rozwoju usług, usprawnieniu kontaktu obywateli — urząd lepszym, zaspokajaniu potrzeb mieszkańców stolicy. (PAP)

Plenum WKZZ w Łodzi

Zadania związków zawodowych w realizacji uchwał VIII Plenum KC PZPR i XXI Plenum CRZZ były tematem obrad plenarnego posiedzenia WKZZ w Łodzi. Uczestniczył w nich członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Krucek, oraz przedstawiciele miasta i województwa.

Punktem wyjścia do dyskusji był referat przewodniczącej WKZZ — Anny Mroczkowskiej. Zebrani wiele uwagi poświęcili doskonaleniu metod i stylu pracy organizacji związkowych w zakładach produkcyjnych, ich roli w urzeczywistnianiu wniosków zalogów zwłaszcza tych, które bardzo często można załatwić nie czekając na odgórne decyzje. (PAP)

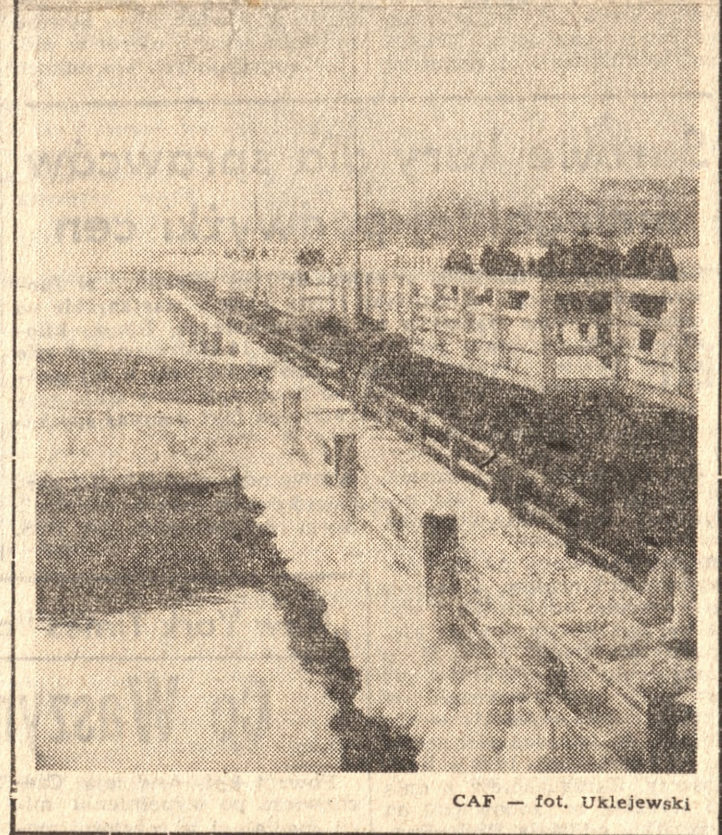
Posiedzenie polskich ekspertów naukowych

Pod przewodnictwem prof. Jana Kaczmarskiego — przewodniczącego KNiT odbyła się w Warszawie narada ekspertów poświęcona ocenie kierunków rozwoju nauki i techniki do 1975 r. i w dalszej perspektywie.

Podczas narady wyłoniono 5 grup ekspertów, z których jedna zajmie się opracowaniem ogólnych założeń strategicznych rozwoju nauki i techniki w naszym kraju. Pozostałe 4 grupy pracować będą nad kierunkami rozwoju nauki i techniki w poszczególnych, wyodrębnionych dziedzinach.

Ustalono również zasady pracy ekspertów i sposoby wykrzystania ich opinii przez Komitet Nauki i Techniki. (PAP)

Sopot ponownie w zimowej szacie



CAF — fot. Uklejewski

Sukces wyborczy Indiry Gandhi

W Indiach trwa nadal obliczanie wyników wyborów parlamentarnych. W piątek o godz. 6.30 czasu warszawskiego obliczono już głosy w 394 okręgach, z czego Kongres Indiry Gandhi zdobył 296 miejsc. Izba niższa parlamentu liczy jak wiadomo 521 miejsc.

Wrzecz z wyborami do parlamentu krajowego odbyły się też wybory do parlamentów stanowych w Zachodnim Bengalu, Orissie i w Tamilandzie. W Bengalii Zachodnim Kongres również odniósł sukces i znajduje się na czele listy pod względem zdobytych miejsc. Na 56 obliczonych okręgów, Kongres zdobył 25, a druga po nim partia komunistyczna (marksistowska) 21. W poprzednim zgromadzeniu stanowym Bengalii Zachodniego rozwiązany przed rokiem, Kongres posiadał zaledwie 38 mandatów, na 280 miejsc.

W Orissie na 93 obliczone okręgi Kongres zdobył 42 miejsca, podczas kiedy w zgromadzeniu poprzedniej kadencji miał tylko 2 przedstawicieli. W Tamilandzie Kongres doszedł do porozumienia z tamtejszą partią regionalną, zgodnie z którym nie wystawił własnych kandydatów, wywołując swoją klientelę wyborczą, aby poparła partię regionalną. (PAP)

Wypowiedź E. Kennedy'ego

Senator Edward Kennedy na czwartkowej konferencji prasowej w San Francisco oświadczył, że mimo oficjalnych optymistycznych informacji o przebiegu operacji w Indochinach, żywi głębokie wątpliwości, czy „Stany Zjednoczone zdołają wycofać się z Wietnamu na drodze rozszerzania działań wojennych w Laosie i Kambodży”.

Nie widząc końca wojny w najbliższej przyszłości — podkreślił senator — i nie sądzę, aby wyjście z sytuacji znajdowało się w wojnie w Kambodży i Laosie.

Obcy najemnicy grożą Jemenowi Płd.

Jak oświadczył minister obrony Jemenu Południowego Ali Naser Mohammed obcy najemnicy grupują się wzdłuż północno-zachodniej granicy kraju, aby stamtąd prowadzić akty sabotażu i konspirować. Sytuacja ta, zdaniem mi-

nistra, stanowi część planów imperialistycznych służb wywiadowczych, które starają się zorganizować siły wrogi rządowi Jemenu Południowego.

Antyrządowe wystąpienia generałów w Turcji

Agencja Reutera w depeszy z Ankary podała, że dowództwo tu-

reckich sił zbrojnych wezwało dziś rząd swego kraju do złożenia rezygnacji. Turckie radio nadało oświadczenie, informujące, że szefowie wojskowi zażądali utworzenia rządu koalicyjnego.

Gielda turystycznych atrakcji

W Berlinie Zachodnim, odbywa się V Międzynarodowa Gielda Turystyczna, w której po raz pierwszy bierze udział Polska. Otwarcia imprezy dokonał burmistrz — szef rządu Berlina Zachodniego Klaus Schuetz. Równolegle zorganizowano wystawę demonstrującą możliwości turystyki i sprzętu służącego tym celom. Znajduje się tu oryginalne stoisko „Orbisu” ozdobione licznymi kolorowymi diapozytami atrakcji turystycznych Polski oraz wyrobami sztuki ludowej. Cieszy się ono dużym powodzeniem wśród zwiedzających.

Premier Francji odwiedzi Jugosławię

Jak informuje agencja Tanjug, premier Francji Chaban Delmas złoży wizytę oficjalną w Jugosławii w dniach od 21 do 24 kwietnia. Przybędzie on do Belgradu na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego. Szefowi rządu francuskiego towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Francji Maurice Schumann.

Do poniedziałku można zaprenumerować „Głos”

Tylko prenumerata zapewnia codzienne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”. Przedpłaty na II kwartał 1971 r. (cena 39 zł) bez żadnych ograniczeń przyjmują do poniedziałku 15 marca br. wszyscy listonosze oraz oddawcy urzędy pocztowe. O tym, które to są urzędy — informacji można zasięgnąć we wszystkich placówkach pocztowych i u listonoszy.

W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie naszej redakcji listem lub telefonicznie: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19 — nr telefonu 657-78 — dział łączności z czytelnikami.

Dodatkowa produkcja dla rynku

Do poprawy warunków bytowych społeczeństwa i polepszenia zaopatrzenia rynku, prowadzą podjęte w ostatnim czasie ważne decyzje kierownictwa partii i rządu. W ich wyniku siła nabywcza ludności wzrasta w tym roku dodatkowo o ok. 25 mld zł. I tej kwocie musi odpowiadać dodatkowa masa towarów rynkowych i usług, aby zachowana została równowaga rynkowa. Chodzi jednak nie tylko o równowagę globalną, ale o takie dostosowanie podaży towarów i usług, które odpowiadałoby popytowi w poszczególnych branżach i grupach wyrobów.

Nagrobki piastowskie odkryto we Wrocławiu

Podczas prac konserwatorskich prowadzonych ostatnio w XIII-wiecznej kaplicy przy pl. Nankiera we Wrocławiu na trafiono na beżenne, ukryte na głębokości ok. 2 metrów pod posadzką nagrobki książąt piastowskich, m. in.: Anny — wdowy po Henryku Pobożnym, jej syna — Henryka III, Białego (z końca XIII w.), a także nagrobek ostatniej przedstawicielki Piastów na tych ziemiach — zmarłej na początku XVIII wieku księżniczki legnicko-brzeskiej Karoliny. Ogółem odkryto 10 kamiennych nagrobków w kształcie płyt z wykutymi łacińskimi napisami i piastowskimi orłami.

Znalezienie nagrobków w kaplicy potwierdza hipotezę naukowców, że jej lochy stanowiły niegdyś mauzoleum piastowskich władców Wrocławia. Niektóre nagrobki zostały po konserwacji wystawione na widok publiczny w kaplicy — inne są przedmiotem badań i prac konserwatorskich. (PAP)

Spotkanie Brandta z przedstawicielami opozycji

Kancelarz NRF Willy Brandt i minister spraw zagranicznych Walter Scheel — jak już informowaliśmy — odbyli w czwartek wieczorem — rozmowę poświęconą problematyce Berlina Zachodniego z przewodniczącym frakcji CDU/CSU Rainerem Barzelem (CDU) i jego zastępcą Richardem Stuecklenem (CSU).

Jak oświadczył rzecznik rządu, Conrad Ahlers, polityków opozycji poinformowano o stanie rokowań w kwestii Berlina Zachodniego prowadzonych na różnych szczeblach (rozwinięcie czteromocowe, rozmowy sekretarzy stanu NRD i NRF, Bahr i Kohla, oraz pełnomocników senatu Berlina Zachodniego i rządu NRD).

Rzecznik rządu oznajmił, że rozmowy informacyjne będą kontynuowane. (PAP)

Końcowa faza procesu W. Calley'a

W czwartek trybunał wojskowy w Fort Benning (stan Georgia) zakończył przesłuchiwanie 99 świadków w procesie porucznika Calley'a oskarżonego o dokonanie masakry ludności cywilnej w południowowietnamskiej wiosce My Lai. W przyszłym tygodniu głos zabierze prokurator. PAP



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błotnicki

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 13 III 1971 Nr 61 (8414)

kolorowych butów. Pierwszą partię tego obuwia w ilości 24 tys. par już wykonano.

Dzięki wykonaniu zobowiązań przez zakłady metalowe „Prama” ze Świebodzic, dodatkowo w 600 mieszkaniach znajdą się gazowe grzejniki łazienkowe. Tymi dostawami producenci ze Świebodzic rozliczyli się już z 33 procent swych zobowiązań.

Łódzka fabryka „Ewa” — producent kosmetyków — na konto zobowiązania mówiącego o dostarczeniu w tym roku dodatkowo 200 tys. flakonów szamponów ziołowych, wykonała już jedną piątą tej ilości.

W ciągu 6 godzin ponadplanowo zadeklarowanej pracy, załoga „Wólczanki” w Łasku uszyła 8 tys. koszul męskich z dzianiny frote, na które nie zabraknie nabywców. (PAP)

Nawozy mineralne po niższych cenach do 31 bm.

Wprowadzona od połowy lutego do 12 marca okresowa 15-procentowa obniżka cen detalicznych na większość asortymentów nawozów azotowych i fosforowych została decyzją Prezydium Rządu przedłużona do 31 marca br. Tak więc rolnicy do końca marca będą mogli nabywać po niższych cenach wszystkie nawozy azotowe z wyjątkiem azotniaku, saletraku i mocznika oraz nawozy fosforowe z wyjątkiem importowanych, superfosfatu potrojnego, tomasyny i super-tomasyny.

Wprowadzenie okresowej obniżki cen na większość podstawowych azotowych i fosforowych nawozów, a obecnie przedłużenie sprzedaży po niższych cenach — ma na celu stworzenie warunków umożliwiających rolnikom, przy niższych niż w poprzednich latach dochodach, nabycie i zastosowanie pod tegoroczne zbiory jak największej ilości nawozów mineralnych. Doświadczenia także ostatnich niekorzystnych dla rolnictwa lat potwierdziły, że przy właściwym nawożeniu mineralnym nawet w niezbyt sprzyjających warunkach

Żądania USA wobec NRF

W Bonn zakończyła się dwudniowa sesja przedstawicieli rządu NRF i USA poświęcona sprawie wydatków USA związanych ze stacjonowaniem wojsk amerykańskich w Niemczech zachodnich. Nie osiągnięto porozumienia. Rokowania w tej sprawie będą kontynuowane w połowie kwietnia w Waszyngtonie.

Jak wiadomo, w NRF stacjonuje 200 tys. żołnierzy amerykańskich. Kosztuje to podatników USA 1,1 miliona dolarów. Stany Zjednoczone domagają się, aby NRF pokrywała maksymalną część tych wydatków. Ostatnio mowa jest o 80 proc., tj. o 880 milionów dolarów. Za taką sumę Niemcy zachodnie miałyby zakupić w Stanach Zjednoczonych broń dla Bundeswehry. (PAP)

Sesja ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka

Sprawa wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niezależności krajom i narodom kolonialnym uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ jest przedmiotem dyskusji na XXVII Sesji ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka.

Delegaci państw socjalistycznych i afro-azjatyckich podkreślali ogromne znaczenie walki z kolonializmem. Demaskując zbrodnie kolonizatorów portugalskich, rasistów południowoafrykańskich i okupantów izraelskich zaznaczali, że poczynania te są możliwe dzięki poparciu udzielanemu kolonizatorom przez kraje członkowskie NATO.

Komisja postanowiła zalecić Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ projekt rezolucji przedstawiony przez przedstawiciela Ukrainy SRR. Projekt ten wskazuje, że kolonializm stanowi brutalny zamach na prawa narodów. Projekt rezolucji wyraża zaniepokojenie w związku z tym, że Portugalia i niektóre inne państwa, wspierane przez sojuszników z pakty atlantyckiego, zamierzają zdławić ruch narodowowyzwoleńczy w krajach, które niedawno wkroczyły na drogę samodzielnego rozwoju. (PAP)

Komisja postanowiła zalecić Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ projekt rezolucji przedstawiony przez przedstawiciela Ukrainy SRR. Projekt ten wskazuje, że kolonializm stanowi brutalny zamach na prawa narodów. Projekt rezolucji wyraża zaniepokojenie w związku z tym, że Portugalia i niektóre inne państwa, wspierane przez sojuszników z pakty atlantyckiego, zamierzają zdławić ruch narodowowyzwoleńczy w krajach, które niedawno wkroczyły na drogę samodzielnego rozwoju. (PAP)

sprawy odpowiedzialności partyjnej dwóch innych kierowniczych pracowników ZW PSS. PAP

„New York Times” o „Wolnej Europie”

Co Waszyngton robi z Nowakiem?

Powrót kpt. Andrzeja Czechowicza po wypełnieniu misji specjalnej w rozgłosni monachijskiej Radia „Wolna Europa” raz jeszcze zwrócił uwagę opinii polskiej i zarazem światowej na cele i zadania dywersji w eterze.

Również i prasa zachodnia coraz częściej pyta: co dalej z Nowakiem? Adresatem jest Waszyngton, gdzie Nowak otrzymuje pieniądze za wypełnianie instrukcji płynących z Waszyngtonu do Monachium kanałami wywiadu.

Zaledwie kilka dni temu, 8 marca 1971, sprawą „Wolnej Europy” zajął się najpoczytniejszy w USA „New York Times”. Czytelnik dowiadywał się, że — cytujemy — „Nixon zalecił przestudiowanie alternatywnych metod finansowania dwóch radiostacji amerykańskich: Radii „Wolna Europa” i Radii Swoboda. Jak pisał dalej gazeta, „zalecenie to wynika z faktu, że ujawniono już, że radiostacje te są subsydiowane przez Centralną Agencję Wywiadowczą”. Według „New York Ti-

msa”, „prezydent Nixon przyznaje, że ujawnienie sprawy radiostacji zburzyło całą fikcję, według której są one instytucjami o charakterze pozarządowym i są całkowicie subsydiowane z prywatnych funduszy”. Wśród wielu alternatywnych rozwiązań jakie wylała do Kongresu nowojorska gazeta nie wyklucza, że „Wolna Europa” może być pozostawiona „pod obecnym kierownictwem CIA”.

Oczywiście odpowiedź na pytanie — co zrobić z „Wolną Europą”, nie jest prosta. Za „Wolną Europą” stoi nie tylko potężna CIA, ale i niemiernie potężni w Pentagonie, finansiersi, nawet kongresmani. Interesy tych ludzi nie są na ogół zbieżne z interesami tej czy innej administracji. W takich jak ta sprawa działań takich jak prawo korupcji i przekupstwa. Duże dolary wypłacane z rąk rządu nie raz decydowały o polityce USA.

Trudno w tej chwili powiedzieć jakie decyzje podejmie Waszyngton. Przedstawiciele rządu NRF jak wiadomo da-

Czeka 51750 indeksów

Uczelnie zadecydują o podziale miejsc na studiach

W tych dniach Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego wysłało do wszystkich szkół wyższych projekt rozdziału liczby miejsc dla tegorocznych kandydatów na studia. Liczby podane w projekcie mają charakter ramowy. Głos zabiorą teraz uczelnie, które zaproponują ewentualne zmniejszenie lub zwiększenie limitów przyjęć na studia.

Przewiduje się, że w nadchodzącym roku akademickim będzie przyjętych ok. 51 800 nowych studentów. W ubiegłym roku przyjęto 46 900 tys. studentów. Był to jednak rok nietypowy — zabrakło wówczas absolwentów zreformowanych liceów ogólnokształcących i dlatego zmniejszono o prawie 5 tys. limit przyjęć.

Najwięcej miejsc w projekcie resortowym przewidziano dla technicznych uczelni — politechnik, wyższych szkół inżynierskich i AG-H. Resort proponuje przyjęcie 17 010 kandydatów. Zwiększona liczba przyjęć spowodowana jest dużymi potrzebami naszego przemysłu. Mimo, iż od kilku lat preferuje się studia techniczne, to — jak wynika z niektórych obliczeń — w końcu bieżącego 5-lecia może zabraknąć naszej gospodarce ok. 30 tys. inżynierów. W porównaniu z rokiem 1969/70 (w ub. roku akademickim liczba przyjęć na studia była nietypowa) — limit miejsc na uczelnie techniczne wzrósł o przeszło 1000.

Zwiększyć się ma również poważnie liczba przyjęć na studia uniwersyteckie — resort proponuje przyjęcie 15 880 kandydatów. Dwa lata temu przyjęto do uniwersytetów ok. 11 tys. studentów. W wyższych szkołach pedagogicznych rozpoznać studia ma 1420, a w wyższych samodzielnymi szkołach nauczycielskich — 2200 osób.

Przyjęcia do wyższych szkół rolniczych mają być utrzymane na takim samym poziomie, jak dwa lata temu — przewiduje się przyjęcie 5 tys. kandydatów. Wzrośnie liczba miejsc w wyższych szkołach ekonomicznych — przewiduje się przyjęcie 3700 osób. Dwa lata temu zaczęło studiować w tych szkołach ok. 3350 osób.

Premier P. Jaroszewicz podejmował A. Aristowa

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką podejmował 11 bm. śniadaniem ambasadora ZSRR w PRL — Awierkija Aristowa z małżonką w związku z ich wyjazdem z Polski.

W śniadaniu, które upłynęło w przyjacielskiej atmosferze, uczestniczyli i sekretarz KC PZPR — Edward Gierlek z małżonką oraz inne osobistości. PAP

W akademiach medycznych przygotowano 4100 miejsc dla tegorocznych kandydatów, tj. o 500 miejsc więcej niż przed dwoma laty.

W szkołach artystycznych wszystkich typów — muzycznych, plastycznych, aktorskich — przewiduje się przyjęcie 860 osób. W wyższych szkołach wychowania fizycznego — 1070 osób. W szkołach morskich — 510 osób.

Łącznie przewiduje się przyjęcie na studia 51 750 osób. Ta liczba, jak i podział miejsc między poszczególne typy szkół może ulec jeszcze zmianie. Głos zabiorą teraz uczelnie. (PAP)

„Wiosna-71”

Inwalidzi — na rynek

Inwalidzka spółdzielczość pracy daje przykład praktycznego zastosowania obecnych tendencji zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego. Wyrazem tego jest oferta zgłoszona na Targi Krajowe. Jest ona nie tylko najbogatsza z dotychczasowych propozycji handlowych, ale również obfituje w szereg interesujących nabywcę nowości.

Ogółem propozycje te przekraczają wartość 1,1 mld zł, są więc o przeszło 10 procent wyższe od dotychczasowych ofert wiosennych. Największy wzrost produkcji zbywanej na Targach Krajowych notuje się w atrakcyjnej dla rynku branży spożywczej (o 37 procent), w chemicznej (25 procent) oraz we włókienniczo-odzieżowej (19 procent). Wśród eksponowanych nowości na wyróżnienie zasługują wyroby dziewiarskie, modne i tanie, szeroka gama artykułów szczerbarkarskich, obuwie profilaktyczne, m. in. dla młodzieży szkolnej i dla wyposażenia w ramach bhp. Wystawcy ci proponują też handlowi duży asortyment świec i galanterii z tworzyw sztucznych oraz chemii gospodarstwa domowego. (zs)

Socjaldemokratyczny rząd w Norwegii?

Przywódca norweskiej partii pracy (DNA) — T. Bratteli za-komunikował, że przedstawi skład gabinetu socjaldemokratycznego w najbliższy poniedziałek i że formalne powołanie nowego rządu będzie mogło nastąpić w ciągu przyszłego tygodnia. Bratteli oświadczył także, iż program rządowy przedstawi nieco później i że on sam liczy na „rzeczoną współpracę” ze wszystkimi partiami parlamentarnymi.

Współpraca ta istotnie może się układać pomyślnie, przynajmniej do czasu rozstrzygnięcia sprawy udziału Norwegii w EWG. Sygnałem w tym kierunku są m. in. wyraźne pojednawcze, a nawet przyjazne komentarze burzowej prasy norweskiej pod adresem przyszłego premiera i jego rządu. Szwedzki „Dagens Nyheter” pisze także, iż „w kołach politycznych w Oslo panuje powszechna opinia, że gabinet Bratteliego nie będzie prowadził polityki grożącej mu komplikacjami, póki problem EWG nie zostanie rozwiązany”. Z drugiej strony oczekuje się, że partie mściwańskie nie będą próbowały obalić rządu socjaldemokratycznego, m. in. ze względu na brak jakiegokolwiek możliwości sformowania rządu po wycofaniu się partii Centrum. Nie należy się także spodziewać po socjaldemokratach wielu innowacji na płaszczyźnie ekonomicznej i społecznej. (PAP)

ELEKTRONICZNY BANK DECYZJI

VIII Plenum partii, jako jedno z ważnych zadań na dziś i jutro, wysunęło konieczność niezwłocznego stosowania postępu technicznego w gospodarce. Znaczną rangę, z uwagi na społeczne potrzeby, przypisało racjonalnej i nowoczesnej organizacji budownictwa mieszkaniowego, poprzez między innymi praktyczne wdrażanie osiągnięć myśli technicznej. Jakże zatem mamy możliwości w tej dziedzinie w Poznaniu? Chodzić będzie o szansę, jaką stwarza istniejąca już u nas baza elektronicznej techniki obliczeniowej. Przedstawimy pewien jej wycinek, mo że dziś najbardziej użyteczny praktycznie, jako najłatwiejszy w zastosowaniu. Jak jest wykorzystany?

Od maja 1968 Pracownia Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Zakładzie Badań i Doświadczeń przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa zaczęła opracowywać tzw. bank danych. Bank mieści się w „pamięci” maszyny cyfrowej. Jej pojemność jest praktycznie niemal nieograniczona. Bank danych to jeden z aktualnie prowadzonych kierunków działania Pracowni ETO na rzecz budownictwa.

Pół miliona razy szybciej

Co to takiego ów bank danych? Jest to po prostu sporządzony na podstawie stosowanych w budownictwie cenników i normatywów wykaz wszelkich niezbędnych informacji co do zapotrzebowania na robociznę, materiały i sprzęt. Przykładowo, informacja może dotyczyć położenia 1 metra kwadratowego parkietu: ile na to trzeba materiału, sprzętu, pracownicy jakiego zawodu mają to wykonać ile to wszystko po kolei kosztuje. Inny przykład: zapotrzebowanie materiału, sprzętu i pracowników na wybudowanie 1 metra sześciennego muru z cegły czy sporządzenie 1 wielkiej płyty i zamontowanie jej. Informacji takich bank Pracowni ETO, jak podaje jej kierownik mgr inż. Marian Walder, posiada już około 9 tysięcy. Są one uzupełnione o tzw. indeksy, zawierające spis zawodów, materiałów i sprzętu budowlanego.

A oto korzyści, jakie może dać taki bank. Przedsiębiorstwo, gdy chce coś budować, musi wiedzieć, ile potrzebuje na to materiałów, ile robocizny, jakich zawodów, jakich urządzeń, jakich kosztów. Wówczas właśnie, gdy dyrekcja podejmuje takie decyzje gospodarcze, bank może oddać nieocenione usługi. Wystarczy sporządzić bardzo prosty, według zrozumiałego dla maszyny schematu, wykaz robót. Maszyna cyfrowa, „pamiętająca” wspomniane normy, może wydrukować w ciągu kilku minut setki niezbędnych szczegółowych odpowiedzi. Inaczej mówiąc: wydrukowane normatywnie uzasadnione

zapotrzebowanie środków produkcji.

Gdyby to samo chciała zrobić (bez maszyny) administracja przedsiębiorstwa, musiałaby się posłużyć sztabem ludzi, który, na podstawie cenników i normatywów, zestawiałby dane i liczył je w tem pie mniej więcej 1 operacji na minutę. I to bez pewności, że nie popełni błędów. Maszyna zaś wykonuje około 10 tysięcy bezbłędnych operacji na sekundę. Działając około pół miliona razy szybciej niż zespół rachmistrzów. Stwarza to znaczne możliwości umniejszenia personelu administracyjnego i efektywnego zatrudnienia go w pracy produkcyjnej.

Decyzje „na nosa”

Przy prowadzeniu małych budów z cegły, przedsiębiorstwa z powodzeniem dawały sobie radę bez maszyny cyfrowej. Dziś sprawa komplikuje się wraz z rozrostem budów. Powstało nowoczesne budownictwo uprzemysłowione, niezmiernie skomplikowała się technologia, wzrosła nie tylko liczba równocześnie wznoszonych obiektów, ale także szybkość ich wykonywania, a wraz z tym ilość materiału, robocizny, sprzętu itp., potrzebnych na budowie. Jednakże metody podejmowania decyzji produkcyjnych na ogół nie zmieniły się. Przy nowoczesnych budowlach wielkopłytowych administracje nie są już w stanie wyliczyć dokładnie zapotrzebowania wszelkich środków produkcji. Decyzje te są podejmowane „na nosa”, czyli osławioną „intuicją”. Dobrze to było niedgdy, dziś grozi chaosem. Pogarsza się ekonomiczność budowy, rosną koszty, zdarza się marnotrawstwo materiałów, sprzętu, robocizny.

Jedno z dużych niebezpieczeństw, to niemożliwość obiektywnego rozdziału środków na wszelkich odcinkach produkcji. O rozdziale tym, gdy nie ma obiektywnych informacji, mogą decydować czynniki subiektywne, emocjonalne: ktoś się np. umie lepiej starać, zabiegać o swoje interesy, jest w lepszych stosunkach, ma tzw. znajomości itp., ktoś inny nie. Może to prowadzić do zadrzań, poczucia krzywdy, zagraża bezład organizacyjny. Bank informacji zaś, gdy się go należy i umiejętnie wykorzysta, może zagwarantować sprawiedliwy rozdział środków, co w pewnych warunkach pozwala na optymalizację tego rozdziału. Ponadto zwiększa się znacznie możliwości kontroli i obiektywnego stawiania wymagań.

Sprawniej budować mieszkania

Dziś z banku informacyjnego wspomnianej Pracowni ETO korzystają w całej Wielkopolsce zaledwie dwa przedsiębiorstwa: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 [buduje osiedle Winogrody] i Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, które buduje osiedle Rataje, zamierza skorzystać z usług banku w bieżącym roku. Mogłyby też z banku korzystać biura projektowe, dzięki czemu na budowę trafiłby projekt zawierający dokładne dane co do ilości i ceny wszelkich środków potrzebnych do jego realizacji.

Wspomniana Pracownia usług „robić apetyt” niektórym przedsiębiorstwom, wykonującym dla nich proste, niezbędne obliczenia. Chce je zachęcić do systematycznego posługiwania się bankiem danych. Rezultaty tej „diplomacji” są na razie nikłe. Z banku mogłyby w całym województwie korzystać nie dwa, lecz kilkanaście przedsiębiorstw. Ponadto Pracownia prowadzi akcję informacyjną i szkoleniową. Od 2 lutego br. rozpoczął się zorganizowany przez Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa kurs zastosowania systemu ETOPLAN, wykorzystującego omawiany bank danych. Miejmy nadzieję, że podniesie to efektywność jego wykorzystania. Bank jest tym tańszy i operatywniejszy, im więcej jest korzystających z niego. Wówczas koszty jego opracowywania i utrzymywania rozkładają się na większą liczbę przedsiębiorstw.

Jedną z istotnych przyczyn wspomnianej inercji jest niedostatek wysoko kwalifikowanej kadry kierowniczej w przedsiębiorstwach i biurach projektowych, kadry posiadającej właściwe zrozumienie dla nowej techniki i umiejętność posługiwania się nią. Bywa, że przedsiębiorstwa nie wiedzą, jak wykorzystać dane, bądź jakich usług żądać od maszyny. Samo urządzenie techniczne nie ma jeszcze żadnego znaczenia. Znaczące staje się wówczas, gdy człowiek umie je w pełni wykorzystać. Podnoszenie wymogów kwalifikacyjnych, prowadzenie kursów zapoznających z podstawami elektrycznej techniki obliczeniowej, propagowanie jej, przekonywanie — jest sprawą niecierpiącą zwłoki. Tak jak sprawa niezmiennie pilną jest postępowanie techniczne i organizacyjne w budownictwie. Leży to przecież w interesie całego polskiego społeczeństwa, które oczekuje nowych, lepszych mieszkań. Trzeba je taniej i sprawniej budować.

MARCIN BAJEROWICZ

Dzisiaj o godz. 19.15 w auli UAM odbędzie się uroczysty koncert jubileuszowy zorganizowany z okazji 25 lat pracy artystycznej Jerzego Kurczewskiego — twórcy chóru, jak i 25-lecia Poznańskiego Chóru Chłopięcego. Koncert będzie przeglądem bogatego repertuaru tego znakomitego chóru. Usłyszymy utwory: Anonima, Scarlatti, Flies, Moniuszki, Wiechowicza, Nowowiejskiego, Bartoka, Szeligowskiego, Szymanowskiego, Pendereckiego, Zieleskiego, Bortnianskiego, Bacha.

Ten podwójny jubileusz, to oczywiście wydarzenie kulturalne dla Poznania. Tak jak zjawiskiem kulturalnym dużej rangi dla kultury polskiej jest istnienie i działalność tego znakomitego chóru i jego świetnego kierownika artystycznego. Naszym czytelnikom chór ten go przedstawiać nie trzeba. Pisaliśmy o nim mnóstwo razy. I to nie tylko z racji jego działalności artystycznej na terenie kraju. Niejednokrotnie dawaliśmy też cykl korespondencji z jego podróży artystycznych za granicą. Organizowaliśmy też wiele wspólnych imprez: chóru i „Głosu Wielkopolskiego”, że wspomnimy choćby o wielkim tournée koncertowym przeprowadzonym wspólnie w 1963 roku.

W ramach tej akcji pod hasłem „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski” chór dał koncerty w większości miast naszego regionu, zdobywając olbrzymią sympatię i popularność wielkiego polskiego społeczeństwa. Przez 25 lat chór dał się dobrze po-



Na zdjęciu: Poznański Chór Chłopięcy i jego kierownik artystyczny Jerzy Kurczewski. Fot. — K. Przychoździ

25 lat Poznańskiego Chóru Chłopięcego

znać naszemu społeczeństwu, my zaś staraliśmy się go w miarę możliwości popularyzować.

Więc może tylko trochę liczb bilansujących dorobek Poznańskiego Chóru Chłopięcego. Dał dotychczas 968 koncertów w 238 miastach. Średnio dało to około 90 koncertów rocznie, z czego mniej więcej jedna trzecia — zagranicznych. Chór współpracował z wieloma orkiestrami symfonicznymi m. in. z Filharmonią Narodową, Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia, Filharmoni-

nią Poznańską, Filharmonią Śląską.

Chór ma za sobą 29 wyjazdów zagranicznych. Koncertował w Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Niemieckiej Republice Demokratycznej, Szwecji, na Węgrzech i w Związku Radzieckim.

Autokarami, pociągami, samolotami i statkami przemierzył ponad 180 tys. km.

Chór występował wielokrotnie przed kamerami telewizyjnymi, dając koncerty przed tym największym, wielomilionowym audytorium, jakie organizuje telewizja. Były w tym także występy przed kamerami telewizji zagranicznych. Brał także udział w filmach dokumentalnych i telewizyjnych wytwórni polskich, niemieckich, słowackich, szwedzkich, radzieckich.

W sumie zespół wykonał 521 utworów 189 kompozytorów. W tym znajdują się kompozycje wszystkich stylów i epok muzycznych. Osobno jednak należy wymienić wykonanie wielkich form wokalo-instrumentalnych, jak J. S. Bacha Wielka Msza h-moll, B. Brittena War Requiem oraz utworów polichoralnych Zieleskiego, Bacha i Pendereckiego. Chór nagrał 6.450 minut muzyki, dawał comiesięczne audycje w programie lokalnym i ogólnopolskim Polskiego Radia, współpracował z radiofoniami Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Jugosławii, Szwecji, Węgier, ZSRR. Oczywiście zespół zebrał olbrzymią ilość różnorodnych recenzji podnoszących wysoko jego walory artystyczne.

Zyczymy więc zespołowi i jego znakomitemu kierownikowi dalszych sukcesów artystycznych. (ms)

W poznańskim „Powogazie”

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu jest największym wytwórcą wodomierzy, chloratorów oraz różnego rodzaju urządzeń mechanicznych do oczyszczania ścieków miejskich itd. W zakładach, które stale unowocześniają swoją produkcję — opracowano nową konstrukcję wodomierzy śrubowych. Cechuje je bardzo dokładny pomiar wody, lekkość oraz prosta technologia wytwarzania. W produkcji znajduje się 5 modeli. Na zdjęciu: Jerzy Cudziński montuje wodomierz nowej konstrukcji. CAF — Staszyszyn



W tym roku o egzaminach na wyższe uczelnie mówi się i pisze w nietypowym, dość wczesnym terminie. Niewątpliwie asumpt dało niedawne posiedzenie sejmowej Komisji Oświaty i Nauki, która rozpatrywała ten ważny problem, interesujący setki tysięcy osób. Wprawdzie w samym systemie przyjęć rewolucyjnych zmian nie będzie, jednak warto się zapoznać z aktualnymi perspektywami na zdobycie indeksu.

NAJWIĘCEJ NA UCZELNIACH TECHNICZNYCH

Orientacyjne limity przedstawiają się następująco: 51.750 miejsc na studiach dziennych i 32.670 na studiach dla pracujących. Ponieważ te ostatnie stanowią oddzielny problem, pozostawimy przy studiach dziennych.

Najwięcej, bo 17 tys. indeksów czeka na uczelniach technicznych. W drugiej kolejności uplasowały się uniwersytety — 15.880 miejsc, w trzeciej, wyższe szkoły rolnicze — 5 tys. Akademii medyczne przyjmą na I rok 4.100 osób, wyższe szkoły ekonomiczne 3.700, a wyższe szkoły nauczycielskie (WSN) 2.200 studentów. Najmniej mogą przyjąć uczelnie artystyczne i morskie, które oferują 860 i 510 indeksów.

Obecnie wszystkie uczelnie ustalają w szczegółach te ogólnie nakreślone założenia.

DWA WARIANTY

Dobrze się stało, że niektórzy pretendenci do indeksów już przestali się martwić, że ich matura może nie pasować do tematów egzaminacyjnych. Bo w tym roku po raz pierwszy egzaminatorzy będą mieli do czynienia z kandydatami kończącymi szkoły średnie według dwójki programu: zreformowanego — maturzystów tegoroczni i według programu starego — absolwenci pięcioletnich techników i licealiści z lat ubiegłych. Zatem pisemne i ustne tematy egzaminacyjne będą opracowane w dwóch

W marcu o lipcowych egzaminach

wariantach, w oparciu o zakres materiału obowiązującego maturzystę sprzed reformy oraz po reformie. Kandydat sam wybierze odpowiadający mu wariant, z tym, że będzie on obowiązujący konsekwentnie przez cały egzamin.

NA ARCHEOLOGIE TAKŻE

W zeszłym roku nie było rekrutacji na kilku kierunkach, dość zresztą popularnych wśród młodzieży. Komunikujemy zatem, że można składać papiery także na archeologię polską i śródziemnomorską.

Uczelnie konsultują limity przyjęć

etnografię, historię sztuki, muzykologię oraz filologię ukraińską i białoruską. W związku ze zmianą systemu kształcenia nauczycieli wstrzymują się natomiast rekrutację na uniwersytecką pedagogikę. Lecz tu mała uwaga: od lat właśnie na archeologii i historii sztuki „owczy pęd” najjaśniej dawał o sobie znać. Tymczasem na tych kierunkach miejsc będzie zapewne niewiele i łatwo zrozumieć dlaczego — chodzi przecież o możliwości pracy po studiach.

Na wspomnianym już posiedzeniu komisji sejmowej posłowie najślusniej sugerowali, żeby komisje rekrutacyjne mogły elastyczniej niż dotąd przesuwane osoby, które zdały egzamin, a nie mieszczą się w limicie, na kierunki pokrewne, nawet na inne uczelnie. Wymaga to dodatkowego trudu, ale każde miejsce jest przecież ważne. Jak nas poinformowano w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w obrębie studiów technicz-

nych, nauk ścisłych uniwersyteckich, WSP i WSN i kilku kierunkach rolniczo-leśnych nawet ujednolicono egzamin, by ułatwić ten manewr.

Z DWÓJĄ PO RAZ DRUGI

Dodatkowe egzaminy na kierunkach deficytowych nie są w naszej praktyce nowością. Będą i w tym roku. Z tym, że mogą być dopuszczeni do egzaminu wstępnego po raz drugi, już na inny kierunek również ci, którym w lipcu powinęła się noga.

Zobaczmy w praktyce ile osób skorzysta z tej nowej okazji, gdyż z reguły wolne miejsca uprawniające do organizowania powtórných egzaminów jesiennych bywają na kierunkach matematyczno-fizycznych, a te nie cieszą się u młodzieży największym zainteresowaniem. A szkoła.

Na zakończenie tej wstępnej informacji dodać jeszcze trzeba, że w procedurze kwalifikacji nie projektuje się zmian, obowiązuje system punktowy włącznie z punktami preferencyjnymi, jak w ubiegłych latach. Tym, którzy zdali ze wszystkich przedmiotów kierunkowych co najmniej na trójkę z plusem, a nie zostali przyjęci, komisja uczelniana może zaproponować zaliczenie egzaminu wstępnego i skierowanie na odpowiednie kierunki studiów wieczorowych czy zaocznych, po spełnieniu pozostałych warunków obowiązujących na studiach dla pracujących.

Tak więc dla tych, którzy przygotowują się rzeczywiście solidnie do lipcowego wdraczenia, szansa na indeks istnieje, jeśli nie na studiach dziennych, to w trybie zaocznym.

IRENA SOLIŃSKA

Przemysł konsumpcyjny a polimery

ZSRR chemizuje produkcję

Według informacji podanej ostatnio przez ministra przemysłu chemicznego ZSRR L. Konstantowa, około 90 procent całej radzieckiej produkcji tkanin wełnianych i 96 procent — jedwabnych — wytwarza się aktualnie z domieszki włókien sztucznych i syntetycznych. Poza nielicznymi wyjątkami, również cała produkcja obuwia w ZSRR oparta jest obecnie w mniejszym lub większym stopniu na użyciu produktów syntetyz chemicznej — polimerów. Mniejszy natomiast udział mają surowce chemiczne w radzieckim przemyśle bawełnianym.

Chemizacja przemysłu lekkiego w ZSRR poczyniła znaczne postępy zwłaszcza w ostatnich kilku latach. Produkcja włókien sztucznych i syntetycznych zwiększyła się z 407 tys. ton w 1965 roku do 623 tys. ton w roku ubiegłym. W tym czasie nastąpił również przyspieszony wzrost produkcji wyrobów z mas plastycznych, które na rynku konsumpcyjnym, a zwłaszcza wśród artykułów gospodarstwa domowego, zajmują aktualnie 2 tysiące pozycji asortymentowych.

Poważnie zwiększyło się również zużycie mas plastycznych w budownictwie; w 1970 roku radzieckie przedsiębiorstwa budowlane zużyły ogółem 80 tys. ton polimerów. Uzyskiwane stąd oszczędności są ogromne — np. koszt instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych na 1000 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej w nowo wznoszonych budynkach mieszkalnych obniżył się w wyniku zamiany rur stalowych i żeliwnych na rury z tworzyw sztucznych z 315 rubli do 49 rubli. (AR)

Polonia na odbudowę Zamku

Decyzja odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie została powzięta przez Polaków zamieszkających we Włoszech z wielkim zadowoleniem. Na wniosek E. Czapskiego, znanego m. in. w okresie międzywojennym działacza politycznego i mecenasa sztuki, przebywającego na emigracji, tekst deklaracji popierającej plan odbudowy Zamku, został przyjęty przez uczestników zebrania zwołanego w Rzymie, w celu omówienia form udziału Polonii włoskiej w odbudowie Zamku.

Pierwsze wpłaty na fundusz zamkowy ze środowiska polonijnego w Berlinie zachodnim m. in., wpłynęły od właściciela polonijnego biura podróży „Darpol” — Edwarda Dutkiewicza, który przekazał 3600 marek zachodniomennich. Wśród ofiarodawców znajdują się też: prezes polonijnego chóru — „Organ” — Bernard Grzech i działacz polonijny Marian Radzymiński.

We Francji, w Lille powstał komitet odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, który obejmuje swą działalnością departamenty Nord i Pas-de-Calais. Podczas swego pierwszego spotkania członkowie komitetu i liczni sympatycy, solidaryzujący się z ideą odbudowy Zamku, postanowili rozpocząć energiczną akcję zbiorczą. Pierwsza kolektka, przeprowadzona od razu wśród obecnych, przyniosła około 2000 franków. (PAP)

Studenci a ochrona przyrody

Kontynuatorzy pionierskiej tradycji

Wczoraj rozpoczęło się w Poznaniu 3 - dniowe ogólnopolskie seminarium ochrony przyrody oraz uroczystości związane z 50-leciem Koła Naukowego Przyrodników UAM. Jednocześnie nastąpiło wczoraj rozwiązanie Ogólnopolskiego Konkursu Ochrony Przyrody rozpisanego w ubiegłym roku przez poznańskich studentów zrzeszonych w Kole Naukowym Przyrodników UAM.

Zgodnie z werdyktem sądu konkursowego, któremu przewodniczył kierownik Zakładu Zoologii Ogólnej UAM, prof. dr Jarosław Urbański, postanowiono nie przyznać pierwszej nagrody, natomiast dać dwie równorzędne II nagrody po 2500 zł autorom prac opatrzonych godłami „Drop” i „Leba” — Andrzejowi Berezyskiemu i Antoniemu Przybylskiemu z Koła Leśników WSR w Poznaniu. III nagrodę w wysokości 1000 zł otrzymała grupa studentów z Koła Naukowego Technologów WSE we Wrocławiu.

Nadto przyznano wyróżnienia i nagrody książkowe.

W drugim konkursie na najaktywniejsze koło naukowe I nagrodę zespołową Ministra Leśnictwa (kamera fotograficzna) przyznano Kołu Naukowemu Leśników przy WSR w

Poznaniu, a II nagrodę zespołową redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w wysokości 2000 zł — Kołu Naukowemu Przyrodników przy UAM.

Na temat przebiegu konkursu, jego wyników i niektórych spraw ogólniejszych związanych z ochroną przyrody rozmawiamy z przewodniczącym sądu konkursowego, prof. dr. Jarosławem Urbańskim.

— O czym traktowały prace nagrodzone głównymi nagrodami?

— Główne nagrody przypadły pracom nadesłanym z Koła Leśników przy poznańskiej Wyższej Szkole Rolniczej. Koło to wykazuje wielką aktywność w badaniu rezerwatów, szczególnie zaś aktywna jest w nim grupa ornitologów. Otóż w jednej z prac wystąpiło o utworzenie rezerwatu ornitologicznego nad rzeczką Zgierzynką koło Posadowa w powiecie nowotomyskim. Przeprowadzono tam zespółowe badania i wszechstronne obserwacje, które są wykorzystane przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody we wniosku do Ministerstwa Leśnictwa o utworzenie rezerwatu. Centralna część terenu projektowanego na rezerwat jest jezioro, gdzie występuje bogactwo ptaków wodnych i błotnych, z których najcenniejsze są dzikie gęsi. Jest ich tam stosunkowo dużo, bo kilkanaście par.

Druga najwyżej nagrodzona praca pochodząca też z Koła Leśników WSR dotyczy innych zagadnień. Opracowano mianowicie dokumentację terenu graniczącego od wschodu ze Słowińskim Parkiem Narodowym (koło Leby) — terenem wydymowego, między Jeziorem Sarbskim a morzem. Występuje tam rzadkie zbiorowiska roślin z interesującymi gatunkami zachodnimi, które na naszym Pomorzu mają wschodnią granicę swego występowania.

Trzecia nagroda główna została przyznana pracy zespołowej nadesłanej przez Koło Chemików Politechniki Łódzkiej. Dotyczy ona zanieczyszczenia wód rzeki Bóbr, a więc zagadnienia niezwykle aktualnego, nawiązującego do spraw ochrony środowiska naturalnego człowieka. Autorzy zapropowowali także kierunki naprawy obecnego stanu.

— Jak można ocenić inicjatywę tego rodzaju konkursów?

— Inicjatywa była najbardziej pożądana i celowa, okazało się, że szereg kół naukowych studentów ma rzeczywiste wybitne osiągnięcia. Odnosi się to przede wszystkim do obu kół poznańskich: Leśników z WSR i Przyrodników z UAM.

Gdy ci pierwsi wyróżnili się wysokim poziomem nadesłanych prac, to ci drudzy wykazali się ogromną aktywnością, przejawianą od wielu lat. Aktywność ta wyraża się w tym przypadku w zorganiowaniu tego konkursu i tym samym pobudzeniu innych kół do działania w kierunku ochrony przyrody. Konkurs pokazał, że wszystkie ośrodki interesujące się ochroną przyrody włączyły się w nurt szerszy, który jako główne zadanie widzi troskę o zachowanie naturalnego środowiska człowieka, zwracając uwagę na konieczność naprawy tych szkód, jakie gospodarka człowieka w tym środowisku bardzo często spowodowała.

— Poznań ma, zdaje się, stare tradycje w dziedzinie ochrony przyrody?

— Sądzę też, że zainteresowanie młodego pokolenia przyrodników problematyką nowoczesnej pojętej ochrony przyrody wynika właśnie z tych tradycji ośrodka poznańskiego, gdzie już w okresie międzywojennym pionierskie prace z tego zakresu publikował prof. dr. Adam Wodiczko, omawiając te zagadnienia wszechstronnie na seminariach biocenotyki i ochrony przyrody.

— Co z tych pionierskich prac wynika?

— Profesor Wodiczko wspólnie z ludźmi planowania, czego rezultatem były m. in. plany utworzenia Jeziora Maltańskiego i Rusałki, leżących w obrębie wielkich klinów zieleni i będących płucami dzisiejszego Poznania. Gdy więc Niemcy podczas okupacji plany te zrealizowali, nie wymyślili niczego nowego, lecz pracowali na podstawie gotowych planów. Profesor Wodiczko był też głównym inicjatorem Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz obu parków nadmorskich: Słowińskiego w Lebie i Wolńskiego na wyspie Wolin.

Rozmawiał:
MIECZYSLAW SKĄPSKI

Z książką na ty

Czas zespolony

Mamy dobrą powieść historyczną, sięgającą głęboko w los narodu, wysnuwającą z doświadczeń minionych naukę i przestrozę dla działań w imię dnia dzisiejszego. Dopiero rozstałem się z nią, ale fascynująca lekturą ukończona ostatecznie cyklu powieściowego — tetralogii **Tadeusza Łopalewskiego** — „Kroniki Polskiej”. Cykl ten obejmuje dzieje niewłaściwie dla polskiego lat 1863—1871, od Powstania Styczniowego do Komuny Paryskiej, czasu i zdarzeń splecionych niejedną polską myślą i niejednym polskim nazwiskiem. Łopalewski podjął trudną, ale ukoronowaną sukcesem próbę ukazania panoramy losu polskiego, od wydarzeń styczniowych w kraju po dzieje emigracji i jej czołowych przedstawicieli, szczególnie nacisk kładąc na przemiany ideowe w ludziach, przemiany stające się zarzewiem myśli i czynu następnych pokoleń. Bardzo zachęcam do tej lektury, uważając dzieło Łopalewskiego za jedną z naszych najwybitniejszych pozycji w powojennej beletrystyce historycznej.

Z nowych książek pisarzy polskich zastanawia kolejną powieść **Janiny Zajacówny**, z zawodu psychologa, zajmującego się tzw. poradnictwem wychowawczym. Książka napisana jest żywo, z tendencją do wnikań w psychikę bohaterki, młodej dziewczyny, dość obcesowo i łatwo poczynając sobie z życiem (bynajmniej nie bezkompromisowo, jak głosi notka na skrzydełku) i dopiero na podstarwie ciężkich doświadczeń szukającej innego, własnego wyjścia. Bohaterka, Magda, nie do końca wszakże zjednuje sympatię czytelnika, jest w jej postawie także coś skrajnie cynicznego, czego nie mogą przesłonić ciepłe odruchy, ani wyraźna, pełna zgagi szamotanina wewnętrzna. Niewysłany list, stanowiący zamknięcie książki nie brzmi do końca przekonująco.

I nie chodzi tutaj o dopowiadanie wszystkiego do końca, o skrajne wypunktowanie kropki nad i, ale jednak — daruje autorka-psycholog — o pełniejsze własnie psychologiczne umotyowanie przeżyć i przemian wewnętrznych.

Jakże inaczej przemawia debiut, wyjątkowo dojrzały, **Kazimierza Kordasa** — „Rozliczenie”. Rozliczenie ze wszystkiego, z sobą samym, z własnym dzieciństwem, z obrazem wrześnie wojny, z hartowaniem w syberyjskiej tajdze, z przeżyć żołniersko, z czasem powojennym, z kombatantkim garbem. Rozliczenie nade wszystko z tą sumą różnorodnych, często gorzkich doświadczeń, jakie były udziałem lwiej części tego pokolenia, które szczeniacko naiwne wchodziło w rok trzydziesty dziewiąty.

I ciągle dobra passa na wspomnienia, na pamiętniki... „Szpital w niewoli” **Tadeusza Widmańskiego**, to wspomnienia lekarza z lat 1939-1946, od kampanii wrześniowej, przez obozy dla internowanych w Rumunii, oflagi i stalagi, szpitale jenieckie... Też olbrzymi, choć wyizolowany na swoisty sposób krag życia, konglomerat postaw, typów, charakterów. Autor umiał obserwować, a obserwując — widzieć.

Inny typ wspomnień, obejmujących także szerszy czasowy okres, przynosi tom „Spojrzenia wstecz” **Karola Mikieliewicza**, lekarza, zasłużonego go szczególnie w zakresie higieny szkolnej. Przykład lekarza-społecznika, a zarazem tropiciela osobliwego procesu przemian zachodzących w stosunkach lekarz-obywatele, na przestrzeni latnych kilku dziesięcioleci. Autor poznał ze swojej praktyki zapadłą wieś, pracę lekarza wojskowego, środowiska robotnicze, wreszcie studenckie i szkolne — zatem niemal pełny przekrój społeczny, co nadaje książce wyjątkowe go waloru.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



PONIEDZIAŁEK

16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyńiec”. W programie m. in. filmy „O przodkach psa Augie” i „Goryla Magilla”.
17.25 — „Echo stadionu”.
17.55 — „W zielonym obiektywie”.
18.20 — „Pierwsze Wrażenie”.
18.45 — „Eureka”.
20.05 — Teatr TV — Antoni Czechow: „Oświadczyń” i „Jubileusz” (humoreski). Reżyseria — Jerzy Antczak. Wykonawcy: Wanda Łuczyńska, Jadwiga Barańska, Tadeusz Fijewski i Mieczysław Pawlikowski.
21.05 — „Raz na jazzowo” — felieton Tadeusza Krasieckiego.
21.35 — „Zagubiony grzebień” — program rozrywkowy.

WTOREK

10 i 20 — „Siedem tygodni wśród lodów” — część druga filmu prod. NRF pt.: „Nobile wzywa Krasina”.
12.45 i 13.55 — Przystosowanie rolnicze: „Przygotowanie gleby do siewu”.
16.40 — „TV Ekran Młodych”.
18.20 — „Wizytówka kompozytora”.
18.35 — „Wiosna 71”.
21.20 — „Minirel Show” — program rozrywkowy.
22 — „Polska zza siódmej miedzy”.

ŚRODA

10 i 20 — „Tabakierka” — film z serii: „Saga rodu Forsyte’ów”.
12.45 — Z cyklu: „Wybieramy zawód”.
16.40 — Dla młodych widzów — „Zorro, Bolek i inni” z cyklu: „Telewizja i Ty”.
17.15 — Magazyn ITP.
17.30 — „Powrót wielkiego tram-pa”.
17.55 — „Pierrot” — film baletowy.
18.20 — „Jak Cię widza, tak Cię pisza”.
18.35 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”.
20.55 — „Światowid”.
21.15 — Z cyklu: „Portrety muzyczne”.
21.55 — PKF.

CZWARTEK

12.45 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja prac przy obsłudze inwentarza” (cz. I).
13.30 — Mechanizacja rolnictwa (cz. II).
16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratniej”. W programie m. in. film z cyklu: „Wakacje z duchami” (odc. I).
17.45 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam”.
18 — „Władza o obywatel”.
18.30 — „Rozmowy o zmierzchu”.
18.45 — Tropem legend ludowych — „W Zawoj” — widowisko regionalne wg scenariusza Jana Kurkiewicza.
20.05 — Marcel Amont w swoim repertuarze”.
20.55 — Teatr Sensacji — Maciej Z. Bordowicz: „Beda was grzebać w zabachu jabłek”. Reżyseria — Jan Kulczyński. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich.
22.10 — „Rozmowy o książkach”.

PIĄTEK

8.35 — „Ambitna dziewczyna” — film fab. prod. NRD.
10.10 i 20 — „Dwie prawdy” — film z serii: „Dr Ewa”.
12.40 — „Pora na Telefona” — „Rozmowy ze smokiem” oraz filmy krótkometrażowe dla dzieci.

15-21 III 71

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
17.55 — „Magazyn medyczny”.
18.25 — „Wydawnictwa proponują”.
18.40 — „Kronika Tygodnia”.
18.55 — „Gramy o telewizorze” — teleturaj.
20.40 — „Kraj” — magazyn społeczno-polityczny.
21.20 — Teatr TV na świecie — Sotokles: „Król Edyp”.

SOBOTA

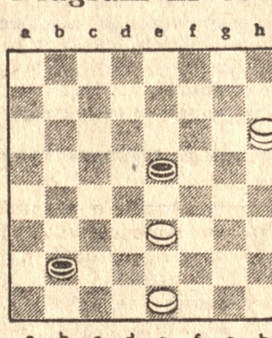
10 i 21.50 — „Księżycowy przemysł” — film fab. prod. ang.
13.15 — Międzynarodowe zawody narciarskie o Memoriał Bronisława Czechy i Heleny Maruszówny — otwarty konkurs skoków. Transmisja z Zakopanego.
15.20 — Telewizyjny kurs rolniczy: „Informacja dla służby rolnej”.
15.55 — Film.
16.45 — Dla dzieci: „Budujemy nową dom”.
17.45 — „Spotkania z przyrodą”.
18.10 — „Sportowe obrachunki”.
18.35 — „Pogaz”.
20.20 — „A Paryż śpiewał” — z cyklu: „Raz, dwa, trzy”. Teksty piosenek — Jerzy Klejny.
21.35 — Kronika z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich w Zakopanem.
23.10 — „Piosenka dla Ciebie”.

NIEDZIELA

7.50 — TV Kurs Rolniczy: „Wiosna 1971”.
8.25 — „Przypominamy — radziemy”.
8.35 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”.
9 — „TV Klub Śmiały” — „Operacja Gesie Pióro”.
9.25 — Dla dzieci — „Marzanna” — polski film TV.
9.55 — „Pierwszy oddech przyrody” — film TV radzieckiej.
11 — Mecz piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Zagłębie Sosno wiec — ROW Rybnik.
12.45 — Międzynarodowe zawody narciarskie o Memoriał Bronisława Czechy i Heleny Maruszówny — II konkurs skoków (Zakopane).
14 — „Przemiany”.
14.30 — Dla dzieci — „Kabaret „Czary Piotrusi” — „Czy to już wiosna?”. Opracowanie — Kazimiera Rybakowa i Włodzimierz Gawroński.
15 — „Pióro i węgiel”.
15.25 — „Jan Łangowski” — reportaż z cyklu: „Spod znaku Rodła”.
15.45 — „Orbis contra LOT” — w programie wezma udział: grupa wokalna — instrumentalna, Ali-Babki, Hanka Bielicka, Henryk Bielicki, siostry Hampel.
16.45 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, mecz Szwecja — Czechosłowacja (II i III tury) z Berna. W przerwie — PKF.
18.15 — „Melodie wielkiego ekranu” — „Piosenki z westeru”. Program prowadzi Władysław Cymbalski.
20.05 — Kino Interesujących Filmów: „Rozwój po wiosnę” — fab. film włoski.
21.45 — „Magazyn sportowy”.
22.15 — Wolfgang Amadeusz Mozart — „Musica allegro” — program muzyczny-baletowy. Wykonawcy: Orkiestra Państwowa Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Zdzisława Szostaka. Zbigniew Słowik (skrzypce) oraz zespół baletowy w układzie tanecznym Marceli Hildebrandt-Pruski.

CODZIENIE: Dobranie — 19.20, Dziennik lub Monitor — 19.30, Politechnika — 19.30 i po godz. 22.50 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (c-o)

Diagram nr 33



RUCH BIAŁYCH

Na diagramie przedstawiamy pozycję zadania warcabowego. W zadaniach wyznacza się jako cel



zamknięcie (zablokowanie) określonej liczby bierk. Wprawdzie zadania są odrębną dziedziną kompozycji warcabowej, niemniej mają też znaczenie praktyczne.

NA MISTRZOWSKIEJ ARENIE

W Kraju Rad gra warcabowa jest bardzo popularna. Nie dziw więc, że poziom walk na oficjalnych rozgrywkach mistrzowskich doprowadzony jest przez radzieckich warcabistów do perfekcji. Zamieszczamy w dzisiejszym kąciku zapis partii rozegranej na

mistrzostwach Ukrainy. Warto jej przebieg prześledzić na szachownicy:

białe: A. Zlobinskij
czarne: M. Korchow

1.c.d4 f.g5 2.b.c3 2.b.c3 3.c.b4 b.a5 4.d.b5 a.c3 5.d.b4 c.c3 6.c.b2 a.b6 7.b.d4 b.a5 8.g.f4 g.f6 9.h.g3 g.h4 10.f.e5 h.g7 11.g.f4 d.c7 12.a.b2 e.d6 13.e.d2 f.e7 14.c.d3 h.g5. 15.f.f8 d.b4 16.f.c5 b.d6 17.d.c5 d.b4 18.a.c5 c.b6 19.c.a7 a.b4 20.b.a3 b.c3 21.f.g3 h.f2 22.g.e3 f.g5 23.a.b4 c.a5 24.e.d4 g.f4 25.d.c5 a.b4 26.c.a3 f.g3 27.a.b4 e.f2 28.b.c5 f.g1 29.d.c6 b.e7 30.d.b8 h.g2X. Partia posiada duże wartości teoretyczne.

Rozwiązania zadania (p. diagram nr 33): 1.e3—d4! e5:c3 2.h6—c1 b2—al. Jeśli 2...c3—d2, to 3.e1al i wygrana. 3.c1-b2 c3—d2. Innego ruchu nie ma.

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓZDZ

— Słyszałem już. Ale nie rozumiem — dlaczego ukradli jeden tylko obraz? To naprawdę dziwne! Ale cóż ja mogę zebrać na ten temat? Dowiaduję się dopiero teraz. Jankowiak bąkał coś niewyraźnie... Naprawdę, nic nie potrafię panu powiedzieć. Wyjechałem z Radłowa właśnie w środę rano...

— Czy może pan określić dokładnie o której godzinie? — przerwał mu pytaniem Dębowicz.

Zdawało mu się, że Stępień rzucił krótkie porozumiewawcze spojrzenie na Dorotę i że ona jest dziwnie zmieszana.

— Bardzo wcześnie! Prawie o świcie. Chyba jeszcze przed piątą.

— Według dotychczasowych wyników śledztwa kradzież została popełniona wcześniej. Będę więc musiał zaprotokołować pańskie zeznania — oświadczył Dębowicz — Może usiądziemy gdzieś wygodnie, po co mamy rozmawiać na stojąco?

— Czy ja...? Czy mnie też będzie pan przesłuchiwał i protokołował moje zeznania? — zapytała Dorota z niezwykłą u niej nieśmiałością.

— Pani? — Dębowicz zatrzymał się na chwilę przed odpowiedzią i, stwierdziwszy, że Dorota zarumieniła się na posłowo powiedział z lekkim uśmiechem — Pan dyrektor zeznał, że pani wyjechała z Radłowa wieczornym pociągami — dwudziesta pierwsza pięćdziesiąt. Czy tak było w istocie?

— Tak! Dziewiąta pięćdziesiąt! — szybko powiedział Stępień.

— W takim razie pani zeznania niewiele chyba wniosą do śledztwa!

— Czy jednak... Czy mogę być obecna przy przesłuchaniu Szymona?

— Nie mam nic przeciwko temu — oświadczył porucznik — Chyba, że pan inżynier woli zeznawać bez świadków.

— Wątpię, czy będę musiał zeznać cokolwiek, co chciałbym ukryć przed Dorotą — uśmiechnął się, jakby z przymusem Stępień — Myślę, że protokół mojego zeznania będzie bardzo lakoniczny. Chodzi przecież o kradzież, o której nic prawie nie wiem.

Dębowicz uśmiechnął się, nie zrażony zupełnie jego cierpim tonem.

— Jednak... Jest więcej niż prawdopodobne, że obraz został skradziony w czasie, kiedy przebywał pan jeszcze w pałacu, przed pana wyjazdem. Chodzi mi o to, by spróbował pan, w miarę możliwości jak najdokładniej zrekonstruować sobie w pamięci cały przebieg wydarzeń tej nocy, dokładną kolejność wszystkiego, co pan robił. Być może, iż przy tej rekonstrukcji przypomniał się panu coś — jakiś szczegół, szmer, który pan usłyszał, obraz który mignął panu przed oczami. Wtedy nie zwrócił pan nań uwagi — teraz stanowić może ważną wskazówkę.

— Nic szczególnego nie słyszałem, ani nie widziałem — powtórzył uparcie Stępień, patrząc z uwagą pod nogi na wozry posadzki.

— Głośne myślenie czasem bardzo pomaga — ani na chwilę nie tracąc cierpliwości perswadował Dębowicz — Proszę, niech pan opowiada o wszystkich swoich czynnościach tego wieczoru. A więc... Grali państwo w brydża w gabinecie. Zbliża się godzina dziewiąta. Myśli pan, że czas skończyć grę, bo panna Dorota spóźni się na pociąg...

— Być może, iż o tym myślałem.

— Aby prędzej skończyć grę, pomaga pan samobójczo wygrać przeciwnikom — kontynuował porucznik.

— Nie przypominam sobie, abym miał jakieś samobójcze myśli. Przypominam sobie, że coś spałasyłem. Tak, tak! Niepotrzebnie kontrowałem.

Koszykarze Lecha grają w Gdańsku

Już tylko 3 kolejki spotkań u mężczyzn i 2 u kobiet pozostały do zakończenia rozgrywek mistrzowskich I ligi koszykówki sezonu 1970/71. Panie wyłoniły już mistrza Polski, którym została drużyna krakowskiej Wisły, natomiast wśród koszykarzy o ten zaszczytny tytuł toczy się walka między Wybrzeżem Gdańsk a krakowską Wisłą.

Większe szanse na zajęcie pierwszego miejsca w lidze koszykarzy ma drużyna gdańskiego Wybrzeża, która wyprzedza krakowską Wisłę jednym punktem, Gdańszczanie nie grają u siebie z Lechem Poznań i Polonią Warszawa, natomiast na wyjeździe z Lublinianką. Wisła spotyka się w Krakowie z Górnikiem Wałbrzych i Lechem Poznań oraz wyjeżdża do AZS-u Warszawy. Tak więc koszykarze poznańskiego Lecha jeszcze przed zakończeniem rozgrywek grają z dwoma pretendencjami do tytułu mistrzowskiego i to na wyjazdach. Trudno więc będzie poznańskiemu obrońcy tytułu wygrać z Lechem Poznań, który w tym sezonie zdobył mistrzostwo. W I lidze koszykarzy zobaczymy w Poznaniu spotkanie dwóch lokalnych rywali AZS-u i Olimpii. Mecze te rozegrane zostaną w sa-

li przy ul. Młyńskiej w sobotę o godz. 18 i w niedzielę o godz. 17. Będą one miały przede wszystkim duże znaczenie dla Olimpii, która zajmuje aktualnie 6 pozycję w tabeli, mając o jedno zwycięstwo więcej od warszawskiej Polonii. Ta ostatnia gra dzisiaj i w niedzielę z LKS-em. Wyniki tych spotkań mogą zadecydować, który z dwóch zespołów — Olimpia czy Polonia — będzie musiał opuścić I ligę. W ostatniej serii spotkań Olimpia przyjmie u siebie Spółnię Gdańsk, zaś Polonia gra ze swoim lokalnym rywalem AZS Warszawa. Trzeci reprezentant Poznania w I lidze koszykarzy — Lech gra dzisiaj i w niedzielę ze Spółnią w Gdańsku.

Zakończony w ostatnią niedzielę rozgrywek mistrzowski w II lidze koszykarzy nie przyniósł sukcesów poznańskim drużynom. Warta zajęła ostatecznie 6 pozycję w grupie północnej, AZS — 9, zaś Olimpia — 12. Ten ostatni zespół spadł do klasy niższej. Znacznie lepiej powiodło się koszykarzom Stali Ostrowi, którzy w grupie południowej zajęli 4 miejsce. Do I ligi awansowały Resovia i Skra Warszawa. Już dzisiaj można stwierdzić, że zespoły te nie będą miały wielkich szans na nawiazanie walki z czołowymi zespołami naszego kraju. Zmniejszenie I ligi do 10 drużyn praktycznie uniemożliwiło dłuższą aklimatyzację zespołom II ligi awansującym do ekstraklasy. (s)

Hokejowe mistrzostwa świata

Polska - Norwegia 8:1

Polscy hokeiści, po środowej, niespodziewanej porażce z Japonią, we czwartek zrehabiltowali się w pełni, gromiąc silny zespół Norwegii 8:1 (0:0, 5:0, 3:1). Bramki dla Polski zdobyli: Ziętara w 25 min., J. Słowakiewicz w 27, Chowaniec w 28, Białynicki w 30, Tokarz w 32, J. Stefanik w 49, Fryzlewicz w 54, Ziętara w 55 min. Dla Norwegii jedyną bramkę zdobył w 58 min. R. Jansen. (omb)

1. Szwajcaria	5	9:1	23-13
2. NRD	5	8:2	40-17
3. Polska	5	7:3	29-17
4. Norwegia	5	6:4	23-18
5. Japonia	5	5:5	21-23
6. Jugosławia	5	3:7	18-24
7. Włochy	5	2:8	12-32
8. Austria	5	0:10	9-31



Ze względu na odnowioną kontuzję podczas meczu Górnik z Manchesterem Włodzimierz Lubański nie weźmie udziału w najbliższym meczu Górnik z warszawską Gwardią. Wszystkie wskazuje jednak na to, że Lubański wystąpi 24 bm. w Manchesterze.

Lekarz klubowy Legii Henryk Soroczko ma nadal wątpliwości czy Bernard Blaut będzie zdolny do meczu rewanżowego z Atletico Madryt w stolicy 24 bm.

Międzynarodowy Rajd Samochodowy Pneumat obędzie się w dniach 17-21 w NRD. Wezmą w nim udział cztery ekipy polskie na fabrycznych polskich Fiatach-125 p oraz Zasadą — Wędrzychowski na BMW 2002 tl.

Jeszcze raz o regulaminach PE i PZP

Puchar Europy i Puchar Zdobywców Pucharów to dwa najważniejsze turnieje europejskiego piłkarstwa klubowego. W pierwszym z nich startują mistrzowie poszczególnych krajów. W drugim natomiast zdobywcy krajowych pucharów. Prawo udziału w rozgrywkach mają również zwycięzcy poprzedniej edycji PZP i PE. Stąd też w terogocznym rozgrywkach Pucharu Europy startują dwie drużyny holenderskie — Feijenoord (już wyeliminowany) — jako obrońca pucharu z roku ubiegłego i Ajax Amsterdam — mistrz Holandii w poprzednim sezonie. Na tych samych zasadach biora udział w bieżyjących rozgrywkach Pucharu Zdobywców Pucharów dwa zespoły angielskie — Manchester City — obrońca PZP i Chelsea — zdobywca Pucharu Anglii w r. ub.

Regulamin rozgrywek obu pucharów jest taki sam. O awansie decydują wyniki obu spotkań. W wypadku dwóch zwycięstw czy zwycięstwa i remisu jednej z drużyn sprawa jest prosta. W wypadku podziału punktów decyduje lepsza różnica bramek. W ostatnich latach regulamin pucharów wprowadził zasadę podwójnego liczenia goli strzelonych na wyjeździe. Jest ona stosowana jednak wyłącznie wtedy, gdy po dwóch meczach suma bramek rywalizujących drużyn jest jednakowa np. 1:1, 2:2, 3:3... wówczas zespół, któ-

ry strzelił na wyjeździe jedną (lub więcej) bramek otrzymuje premię, gdyż licza się one podwójnie.

W takiej sytuacji znajdują się więc Górnik i Legia. Drużyna zabrańskich górników wygrała u siebie z Manchesterem City 2:0 i jeśli nawet przegra w meczu rewanżowym różnica jednej bramki, ma zapewniony awans. W wypadku wyniku 0:2 (różnica bramek 2:2) sędzia zarządził dogrywkę 2 x 15 min., a jeśli ona nie da rezultatu, decydująca była rzuty karne. Wyniki 1:3, 2:4, 3:5, 4:6... dają awans Polakom, których bramki na wyjeździe liczyłyby się podwójnie. Każda porażka trzema bramkami awansuje zespół Manchesteru.

Legia natomiast by awansować musi wygrać. Konieczne — różnica dwóch bramek. Rezultat 1:0 dla Legii doprowadzi do dogrywek. Każde inne zwycięstwo Legii różnica jednej bramki 2:1, 3:2, 4:3... daje awans Hiszpanom dzięki zasadzie podwójnego liczenia bramek na wyjeździe. Również w dogrywce obowiązują zasady premiujące zespół grający na wyjeździe. W wypadku wic remisu w dodatkowym czasie gry (1:1, 2:2, 3:3...) do dalszej rundy awansuje zespół grający ten mecz na wyjeździe.

Zasada mecz — rewanż obowiązuje do półfinałów włącznie. Drużyny, które zakwalifikują się do finału, grają już tylko jeden mecz na neutralnym terenie. Zwycięzca zdobywa puchar. (omb)

Dodatkowo na marzec 65 NAGRÓD wartości 250.000 złotych W „KOZIOŁKACH” w tym SAMOCHÓD „FIAT 125 P” K1615

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Ostrowie Wlkp., ul. Wysocka 1b — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- sukcesywną dostawę żwiru w ilości ca 130 m³ miesięcznie — oraz
- sukcesywną dostawę pospółki w ilości 50 m³ miesięcznie — w roku 1971.

Miejscem dostawy kruszywa jest plac Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1 lub budowy prowadzone na terenie miasta Ostrowa.

Przetarg odbędzie się dnia 26 marca 1971 r. o godzinie 10 w biurze Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1b w Ostrowie Wlkp.

Oferty należy składać w terminie do dnia 25. III. 1971 r. pod adresem J. w. z dopiskiem na kopercie „Przetarg”.

Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K1637

Praca i Nauka

Samotny ogrodnik oraz pracownik do ogrodnictwa potrzebni. Bukalski. Poznań, Lechicka, narożnik Umółtowskiej. 1707g

Małżeństwo prowadzące zakład krawiecki potrzebuje panią do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre, samodzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1630g.

Tańców towarzyskich w domu Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 327g

Profesorowie przygotowują dokladnie uczniowi klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zamięscowi — zajęcia robotnicze i niedzielne. Grunwaldzka 22a m. 2 (2 x dzwonić — prawo). 11g

Sortezad

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną całość 13 tomów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1750g.

W dniu 10 marca 1971 r. zmarła tragicznie nasza ukochana córka, siostra, wnuczka, bratanica, siostrzenica i kuzynka, lat 18

MARIOŁA NIEBORAK

uczennica Liceum Pedagogicznego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14.30 na Junikowie.

W żalu pozostają rodzice, siostra i rodzina

Osiadłe Piastowskie 96 m. 36. 1859g

Dnia 9 marca br. zmarł

ROMAN NOWAK

był długoletni i wzorowy pracownik, nieodwołany i serdeczny kolega, którego żegnamy z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca br. o godzinie 11.10 na cmentarzu na Górczyńskim.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz pracownicy Okręgowej Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu K1691

† W dniu 10 marca 1971 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 46 mój ukochany mąż, tatusz, zięć, szwagier i stryjek, śp.

RYSZARD MIASKIEWICZ

uczestnik walk pod Monte Cassino

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strzelecka 17 m. 40. 1900g

† Dnia 11 marca 1971 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA KRYNICKA

em. pielęgniarka dypl.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni syn, synowa i wnuczka 1907g

† W dniu 10 marca 1971 r. zmarła po ciężkich i krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, najukochańsza żona, matka i teściowa

PRAKSEDA PRIEFER

z domu SAMMLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu na Starolęce, ulica św. Antoniego.

O bolesnej stracie zawiadamiają mąż, syn i synowa 1877g

† Dnia 11 marca 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtrokniejszy tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 58, śp.

FELIKS KRUS

technik mleczarski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni żona, córki, syn, zięć i wnuczek 1883g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady”:

- MURARZY,
- CIESLI,
- PARKIECIARZY,
- LASKARIKARZY,
- MALARZY,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych robotników jest możliwość zdobycia zawodu poprzez szkolenie wewnątrzzakładowe w zawodzie malarz — szpachlarz.

Szkolenie rozpocznie się od 1 kwietnia br. i trwać będzie od 3-6 miesięcy na budowie Osiedla „Winogrady”.

Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę — obiad płatny. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pokój 104 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K1422

Śródmieście! Mieszkanie

3-pokojowe, stare budownictwo — zamieniam na samodzielne, pokój z kuchnią, łazienką. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 260g.

Wygodnego, ładnego jednoosobowego pokoju poszukuje inżynier. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 910g.

3 pokoje z kuchnią, łazienką, balkon (ogłgia), słoneczne, wysoki parter zamieniam na pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1654g.

Nieruchomości

Gospodarstwo 16 ha, ziemia III klasy, skalona i zmeliorowana, budynek elektryfikowany, 3 km od miasta i dworca — sprzedam Maria Półtorak, Nowa Odra, pow. Krotoszyński. 878g

Willę jednorodzinna Poznaniu, Puszczykowie, Puszczykowie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1148g.

Sprzedam 2,97 ha ziemi ornej ze stawem, (autobus miejski). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1608g.

† Dnia 10 marca 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 34, śp.

ANDRZEJ DZIK

mgr chemii i lekarz med.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku żona z córką i rodzina Swierczewskiego 132c m. 3. 1902g

W dniu 10 marca 1971 r. zmarł nasz kochany mąż, tatusz, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

LESZEK MUSIELAK

przeżywszy lat 33

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku żona z dziećmi i rodzina 1889g

Dnia 9. III. 1971 r. zmarła nasza długoletnia, sumienna pracowniczka i koleżanka w stanie spoczynku

PELAGIA MILEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13. III. 1971 roku o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Technicznego Leśnictwa w Poznaniu K1697

† W dniu 11 marca 1971 r. zmarła w wieku 65 lat, opatrzona Sakramentami św., śp.

JANINA PAPRZYCKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni rodzina i przyjaciele Poznań, Staszica 8 m. 7. 1890g

† W dniu 10 marca 1971 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatusz, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59, śp.

JAN WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona, dzieci i rodzina Poznań, ul. Kosińskiego 27 m. 13. 1861g

† Dnia 10 marca 1971 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i troskliwy brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

TEOFIL PRZYBYŁOWICZ

architekt - budowniczy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutycyńskiej (Podolany).

Z głębokim żalem zawiadamiają rodzina Poznań, ul. Pasieka 2 m. 2. 1862g

† Dnia 11 marca 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 69 roku życia, nasz drogi, dobry i troskliwy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj, śp.

JAN PIOTROWICZ

Msza św. odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12.15 w kościele parafialnym w Krzyżownikach. Pogrzeb o godz. 14 z kosciołny cmentarnej.

W głębokim smutku pogrążona żona, córki i rodzina 1865g

Półwiecze obornickiej Sparty

W bieżącym roku piękny jubileusz półwiecza działalności obchodzą najżywniejszy w powiecie obornickim klub — Międzyzakładowy Klub Sportowy Sparta. Z tej okazji przygotowano szereg interesujących imprez i zawodów (nawet z udziałem drużyn zagranicznych) oraz okolicznościową akademię, które zainaugurowane będą 17 kwietnia, a zakończone w listopadzie br. Nad ich całością czuwać będzie specjalnie powołany Komitet Obchodów 50-lecia Sparty, nad którym przewodnictwo objął I sekretarz KP PZPR w Obornikach — Stefan Żurawski.

Klub ten posiada bogate tradycje, szczególnie piłkarskie i ma na swoim koncie wiele osiągnięć sportowych — najpoważniejszym z nich jest chyba wprowadzenie w ubr. do II ligi państwowej zespołu piłki ręcznej mężczyzn. Nadarza się więc obecnie świetna okazja do ich podsumowania. Mało jest, niestety, miarodajnych materiałów i dokumentów o pracy klubu, szczególnie z okresu międzywojennego, co uniemożliwia skompletowanie jego kroniki i pełne zobrazowanie dorobku. Obornicki działacz sportowi zwracają się więc z apelem do wszystkich osób, które po posiadają dokumenty, zdjęcia, dyplomy, odznaki itp. ilustrujące historię Sparty, o udostępnienie ich zarządowi klubu (adres: Oborniki, ul. Poznańska 27). (bop)

W dniu 11 marca 1971 r. zmarł po długiej chorobie student III roku Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Poznańskiej

RYSZARD KRYSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 marca br. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają

koleżanki i koledzy z roku Dziekanat Wydziału Mechanicznego Technologicznego K1718

Dnia 10 marca 1971 r. zmarł

STANISŁAW PRZEWOŹNY

nasz długoletni i sumienny pracownik oraz serdeczny kolega, którego żegnamy z żalem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca 1971 roku o godz. 15 na cmentarzu w Wiraż, pow. Poznań.

Żonie, Dzieciom i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa — Dyrekcja

Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Przeźmierowie 1873g

Dnia 10 marca 1971 r. zmarł

bud. TEOFIL PRZYBYŁOWICZ

st. inspektor nadzoru

W Zmarłym straciłmy sumiennego i serdecznego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca 1971 roku o godz. 15 na cmentarzu przy ulicy Lutycyńskiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Dyrekcja — Rada Zakładowa

Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań - Grunwald K1717



POZNAŃ Grunwaldzka 19

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 649-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział młodszy: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. W wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowość druków odpowiadają redakcja i drukarnia. • Prenumerata wpłaty na kwartał pół roku i rok przyjmuje placówka pocztowa „Ruchu”. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-3

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Kordian”; NO-
WY (Kino Olimpia) — g. 16 „Mi-
łość do trzech pomarańczy”; OPE-
RA — g. 19 „Tempus Jazz 67”;
„Adagio na smyczki i organy”;
„Ognisty ptak” (wiecezór balet-
owy); OPERETKA — g. 10 „Dama
od Maxima”; MARCINEK — g. 17
„Tymoteusz Majsterlepek”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Twarz anioła”; KO-
SCIAN: „Czerwony płaszcz”;
LESZNO: „Brzezina”; NOWY TO-
MYŚL: „Człowiek w pięknej kra-
wacie”; OBORNICKI: „Rozbójnicy
sycylijscy”; SREM: „Przystań”;
SRODA: „Sól ziemi czarnej”; SZA-
MOTULY: „Mały”; WĄGROWIEC:
„Noc generałów”; WRZESNIA:
„Krajobraz po bitwie”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Wyprowadź mnie z Hindukusa”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala
1322 m; 8.05 Dzień dobry, tu Re-
dakcja Społeczna; 8.10 Muzyka
muzyczna; 8.45 Konc. żywe; 9
Dla kl. III-IV (wyc. muzyczne);
„Nieprawdziwe buty”; 9.20 Zna-
jomi z anteny; 10.05 „Noc i dzień”
fragm. 65 pow.; 10.25 Muzyka ba-
letowa kompozytorów radzieck-
kich; 10.50 K.D.L. Wykład pt.: „Lo-
gika i fizyka”; 11 Dla kl. VII (hi-
storia); „Strajk szkolny”; 11.30 De-
dukujemy II zmianie Konc. Ork.
Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej
PR; 11.49 ABC rodziny — dla ro-
dziców; 12.25 Wieści, lepiej, ta-
niej; 13 Dla kl. III-IV (język pol-
ski); „Warszawski rymarz” —
słuch.; 13.20 Och ty wiosno — wio-
senko — rosyjskie melodie ludo-
we; 13.40 Melodie i rytmy dla
wszystkich; 14 Czy znasz te księ-
żki? — zagadka literacka; 14.30 Prze-
krój muzyczny tygodnia; 15.05 Go-
dzina dla dziewcząt i chłopców;
15.45 Dla dzieci proza czytana
„Tadek z Batignolles” odc. 14
pow.; 16.05 Dla was gramy i śpie-
wamy; 16.15 Dzień dobry, zaczyna-
my; 16.30 Popołudnie z młodzieżą;
16.45 Magazyn „Relaks” — czyli so-
bota na 102; 17.50 Muzyka i Aktual-
noś. Transm. z Auli Uniwersytetu
Poznańskiego im. A. Mickiewicza.
Transmujemy pierwszą część
Koncertu Jubileuszowego Chóru
Chłopięcego pod dyr. J. Kurczew-
skiego — z okazji 25-lecia istnienia
zespołu; 20.30 Transmisja z Sofii
lekkosportowych mistrzostw Euro-
py; 21 Program z dywanikiem;
22.05 Fonorama — opr. Andrzej
Korman i Andrzej Zarebski; 22.35
Sobotni non stop taneczny; 0.10
Program nocny z Białogostku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 8.35 Nasze spotkanie; 9
Muz. w epoce baroku w Niemczech
— J. S. Bach i J. F. Haendel;
9.35 Radiowe interwencje; 9.55 Mu-
zyczne nowości z Moskwy; 10.25
„Kapitan Dybek” — słuch.; 11.10
Kwadras melodi rozrywkowych;
11.25 Konc. chopinowski z nagrań
E. Auera; 13 Czas dobrych gospo-
darzy; 13.20 Ułubione melodie;
13.40 „Prowdny” fragm. opow.;
14.05 Sylwetki piosenkarzy radzie-
ckich; 14.20 W rytmie na 3/4 — gra
Ork. Paryska, dyr. P. Bonneau;
14.30 Antykwarjat z kurantem „Ma-
zeka” — gawęda; 14.45 „Błękitna
sztafeta”; 15 Z cyklu „Amatorskie
zespoły przed mikrofonem”, „Kole-
jarskie echo”; 15.26 Czytamy Ruch
Muzyczny; 15.50 O czym pisze pra-
sa literacka; 17.15 Aud. młodzieżo-
wa; 17.25 Grajcie szafa; 17.55 Ru-
dioexpress; 18.10 „Poznańskie li-
tery” — felieton; 18.20 Widnokrąg — wy-
darzenia, opinie, refleksje z świa-
ta nauki; 19.15 Język francuski;
19.31 Matysiakowie; 20.01 Recital
tygodnia — Alexis Weissenberg —
fortepian; 20.33 Samo życie; 20.43
Reportaż z piosenki; 21.13 Wesoly
kramik; 21.23 Konc. przebojów;
22.30 Radiosenka z W. Nahornym;
22.45 Zespół Dziewiatka „Mieskie,
żeńskie i nijakie”; 23.15 Polska
muzyka popularna; 0.10 Program
nocny z Białogostku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50,
1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 8.05 Salatkę po włosku;
8.35 Muzyczna nocna UKF; 9 „W
odruchu lotności” — odc. 14 pow.;
9.10 Sylwne arie — synni śpiewa-
cy; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Piosenki
ziem młodości; 10 Fono-archiwum;
10.15 Kwadrans ze zna-
kiem zapytania; 10.35 Wszystko dla
pań; 11.40 „Rodzina Whiteoaków”
odc. 45 pow.; 12.25 Muzyk. rozryw-
ki; 13 Na bydoskie antenie; 15 Spot-
kanie na antypodach — gawęda;
15.10 Melodie znad Morza Śród-
ziemnego; 15.35 Obrazki z wysta-
wy i nie tylko...; 15.50 Śpiewają
solenizantki; 16.15 Z sonat forte-
pianowych W. A. Mozarta — Sona-
ta F-dur K. V. 332 — gra Wilhelm
Backhaus; 16.30 Kwadrans standar-
dów jazzowych; 16.45 Nasz rok 71;
17.05 Quodlibet czyli o kto lubi;
17.30 „W odruchu lotności” — odc.
15 pow.; 17.40 Klub grającego kra-
ka; 18.20 Antologia miniatury mu-
zycznej — piosenki neoromantyczne;
18.35 Piosenki z „wiosennych buta”;
19 Książka tygodnia — A. i C.
Centkiewiczowie „Osaczeni wiel-
kim chłodem”; 19.15 Powracający

W miasteczkach i na wsi

Kowal pilnie poszukiwany

Mamy na wsi około 100 tys. prywatnych i spółdzielczych warsztatów rzemieślniczych różnych branż i zapewne drugie tyle w małych miasteczkach. Większość z nich nastawiona jest na świadczenie usług na rzecz produkcji rolnej. Drobniejsze naprawy, szczególnie różnorodnego sprzętu gospodarstwa domowego podejmują tego rodzaju warsztaty raczej niechętnie. Jeszcze trudniej wkręcić się w łaski kwalifikowanego murarza, zduna, ślusarza, elektryka. Wiedza oraz więcej buduje, coraz częściej trzeba coś naprawić w instalacjach czy urządzeniach, które przestały już być domeną ludności miejskiej. Niestety, ilość szkolenych uczniów, rozmiary świadczonych przez rzemieślników usług, choć z roku na rok rosną, to jednak rosną tak powoli, że deficyt nadal się pogłębia.

Na tropach deficytu

Dość charakterystyczne, że w niektórych branżach, jak np. w branży metalowej, widać nawet wyraźny regres. Ilość najpopularniejszych kiedyś na wsi zakładów kowalskich zmniejszyła się w ostatnich latach o 3 tys. tak, że po zostało ich w całym kraju już tylko 10 tys. na przeszło 40 tys. gromad. Jeszcze bardziej skurczyła się liczba uczniów zdobywających ten zawód.



KOŚCIAŃSKI KLUB MIŁOŚNIKÓW JAZZU

KOŚCIAN. Z inicjatywy zarządu koła ZMS, przy poparciu dyrekcji i Rady Zakładowej Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, powstał w Kościanie klub miłośników jazzu „Chorus”.

Kierownikiem klubu jest Zbigniew Dworczak, a opiekunem z ramienia ZMS — Urszula Thiel. (zi)

NA ODBUDOWĘ ZAMKU

LESZNO. Członkowie koła ZBOWID w Kąkolewie przekazali na konto Społecznego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie 1580 zł. (r)

DZIAŁACZE PCK WŚRÓD MŁODZIEŻY

KOŚCIAN. Ożywiona działalność w szkołach podstawowych i średnich powiatu kościańskiego rozwija Komisja Młodzieżowa PCK przy Zarządzie Powiatowym tej organizacji. Przy współpracy z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN działacze PCK odbywają posiedzenia w szkołach, analizując działalność szkolnych kół PCK i poszukując nowych form pracy z młodzieżą. (zi)

romans — „Dwie gitary”; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka ze starych i nowych płyt; 21 Tawerna pod solenizantem; 21.20 Jak na „Szpiłkach” — magazyn satyryczny; 21.50 Znasz-li ten głos? — Leontyne Price; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów W. Nahorny; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Oca lenie” odc. 12 pow. (powt.); 22.45 Jan Ptaszyn-Wróbleski — muzyk uniwersalny; 23 Niezapomniane recytacje — W. Brydziński; 23.12 Wieczorne spotkanie z Radą i Mikołajem Wołszaninow; 23.50 Na dobranoc gra Clyde Berly.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.15 Show w rannych pantoflach; 9.05 Fala 56; 9.15 Radio w Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych „Trzeci brat” — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje, zaprasza; 10.35 Radiowa piosenka miesięczna; 11 Rozgłosna Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Muzyczne spotkanie z Budapesztem; 13.35 Mel. ludowe; 14 Radioniedziela — spotkanie z Anna German; 14.30 W Jezioranach; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodn. przegląd wydażeń międzyzaw. 16.20 Teatr PR — Premiera Roku 1970 „Szaber, bimber i miłość” — słuch.; 17.30 Transm. z Sofii lekkoatletycznych mistrzostw Europy; 18.15 Piosenki z piąterka; 19.15 Przy muzyce o

leż. Wygospodarowane przez rady narodowe środki idą więc na sprawy mniej ważne, nie przynoszące spodziewanego efektu.

Tymczasem zapotrzebowanie na usługi rośnie ogromnie. Szacuje się, że jeśli potrzeby na usługi w skali kraju wzrosną w najbliższych latach o ok. 50 proc., to potrzeby wsi blisko dwukrotnie. Gdy zaś brać pod uwagę branżę już dziś deficytowe, zapotrzebowanie w ciągu kilku najbliższych lat będzie kilkakrotnie większe niż obecne możliwości przerobowe zakładów.

Więś bowiem coraz szybciej się unowocześnia. Zelektryfikowano już 90 proc. zagród. A więc mamy do czynienia z wieloma setkami tysięcy urzędników pobierających prąd — z silnikami, parnikami, lodówkami, pralkami, nie licząc radiodiodoborników czy telewizorów. To samo można powiedzieć o potrzebach usługowych w dziedzinie hydrauliki, gazownictwa czy ogrzewania.

Teoria i praktyka

Jest to już wielki kompleks spraw, które wymagają rozwiązania, stale się bowiem coś psuje, trzeba coś naprawiać, przerabiać, dostosowywać. Braki jakie obserwuje się w tej dziedzinie usług już dziś stanowią poważny problem. Na najbliższe lata, jeśli nie podejmie się bardziej zdecydowanych kroków, by ożywić rzemiosło określonych branż i specjalności na wsi i w małych miasteczkach, usługi urosną do zagadnienia najwyższej wagi. Nie sposób bowiem unowocześnić życia na wsi, modernizować wyposażenie gospodarstw i mieszkań bez możliwości dokonywania nieuniknionych napraw.

W zasadzie potrzeby te są doceniane. Podjęto szereg decyzji, których celem jest pomoc w rozwoju usługowej działalności rzemiosła, zachęcanie ludzi młodych do podejmowania pracy w rzemiosle. Warto przypomnieć, że na zachęty mające skłonić rzemieślników do uruchamiania nowych warsztatów i rozwijania potrzebnych usług składają się zarówno różne kredyty, jak i dość szeroko stosowane ulgi podatkowe. Rzemieślnik ma nie tylko możliwość pożyczania pieniędzy z banku na założenie placówki usługowej, ale i ko-

Gdy potrzebna pomoc

Rozwój motoryzacji wymaga nie tylko tworzenia nowych placówek obsługi i naprawy samochodów, ale również ruchomych warsztatów, wysyłanych w teren w sytuacjach awaryjnych. Dlatego też coraz częściej spotykamy na trasach pojazdy z napisem „Pomoc drogowa” i takie oto sceny, jak na naszym zdjęciu.

Fot. — Gawalkiewicz

sporcie; 19.53 Dobranoc; 20.30 Matysiakowie; 21 Gra Ork. Tan. PR p/d E. Czernego; 21.30 Radiowariety 88; 22.30 Radioniedziela — Jan Pietrzak poleca; 22.50 W rytmie walca; 23.10 Taniec, rytm, i piosenka; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.45 Gra Zespół Szczeciński 13-tka pod kier. S. Rososińskiego; 8 Moskwa z melod.; 8.35 Radioniedziela; 9 Wielka polska niedziela; 12.30 Poranek symf. muz. rosyjskiej i radzieckiej; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci „Błaszany Kogucik” — słuch.; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań T. Rutkowski; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 17.35 Teatr PR — „Wesele u drobnomieszcza” — słuch.; 19.15 Miejsce na ziemi — słuch.; 19.45 Polskie skrzydła; 20 Wiosna — spektakl; 21.30 Non stop na parkiecie; 22.05 Ogólnop. i poz. wiadom. sport.; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 Słownik wyrazów znanych; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „W odruchu lotności” — pow.; 9.10 Hugos Aufray i jego grupa skiffowa (Lublin); 9.35 Oferty kolek-

ryzsta z dość znacznych zniżek w podatku jeśli poniosł wydatki na budowę, remont, zakup maszyn i narzędzi itp. W niektórych zaś, specjalnie uprzywilejowanych rejonach, ulgi te dotyczą nawet wydatków poniesionych na inwestycje nieprodukcyjne, jak np. budownictwo mieszkaniowe.

Jest jednak znaczna rozbieżność między możliwościami i przepisami a codzienną praktyką. Nie wszystkie rady narodowe należycie troszczą się o usługową sferę działalności. Utrudnia to rozwój innych dziedzin gospodarki. I to jest fakt, z którego należy wyciągnąć wnioski.

Szanse dla młodych

Jest jeszcze jeden bardzo ważny aspekt tej sprawy. W okresie aktywności zawodowej wchodzi nowe roczniki młodzieży. Aby stworzyć im nowe miejsca pracy, wykorzystać miejscowe zasoby siły roboczej z korzyścią dla gospodarki, trzeba m. in. zaktualizować kwalifikacje rzemieślniczych w tej czy innej branży, trzeba stworzyć wyraźne perspektywy rozwoju dziedzin, na których nam zależy. Młodzież kończąca szkoły chce wiedzieć, że będzie potrzebna, że ma konkretne możliwości startu życiowego w danym zawodzie. Bez tego szkolenie uczniów będzie coraz trudniejsze do rozwiązania.

Sprawa rzemiosła ma doniosłe znaczenie dla miasteczek i osad. W przeciwnieństwie do wsi młodzież tych ośrodków nie ma bowiem możliwości pozostania na roli. Powstawanie nowych miejsc pracy związane z wykorzystaniem miejscowych możliwości, rozwojem drobnych zakładów przetwórstwa i przemysłu terenowego wiązać się powinno w coraz większym stopniu również z perspektywami rzemieślniczymi. Jego usługi i rozwój potrzebne są wsi i coraz bardziej rzutują na postępowanie w produkcji rolnej.

JERZY RARUCZ

Sprostowanie

W artykule zatytułowanym „Buk poprawia administrację” („Głos” 10 III 1971, wyd. AB) zakradł się błąd: funkcję przewodniczącego Prezydium MRN w Buku pełni Grzegorz Hanyż, a nie jak podaliśmy — Tomasz Żurek, który jest przewodniczącym Prezydium PRN w Nowym Tomysku. Za omyłkę przepraszamy.



Z Obornickiego

Młodzież gospodaruje bogatsza w doświadczenia

W Obornikach obradował XII zjazd sprawozdawczo-wyborczy ZMW. 100 delegatów prezentowało na nim 91 działających w powiecie kół i blisko 3,5-tysięczną rzeszę członków ZMW. Na zjeździe mówiono o najbliższych zamierzeniach organizacji oraz dokonano wyboru nowych władz powiatowych i delegatów na zjazd wojewódzki.

W ciągu ostatniego okresu ranga ZMW w Obornikach znacznie wzrosła; koła i zarządy gromadzkie należycie spełniają rolę rzecznika interesów młodzieży. Podniósł się poziom wiedzy i umiejętności członków organizacji dzięki organizowaniu różnorodnych kursów, szkoleń, prelekcji i spotkań. Dobre efekty przynosi praca z młodymi rolnikami, aktywniej działającą ZMW-owcy — radni, rozwija się sport i turystyka. W dyskusji podkreślano konieczność szerszego udziału młodzieży w przyspieszaniu przemian społeczno-gospodarczych wsi intensyfikacji produkcji, rozwoju kultury i oświaty, poprawy estetyki. Wiele mówiono też o potrzebie aktywnego u-

działu młodzieży w licznych akcjach typu: „Moja wieś w 1975 roku”, „Uczmy się nowoczesnej techniki”, „Wszyscy uczymy się zawodu”, co przyczyni się do dalszego, wszechstronnego rozwoju wsi.

Przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMW wybrano ponownie wieloletniego działacza młodzieżowego Henryka Schillera. (bop)

Z Gnieźnieńskiego

Gotowość do wiosennej akcji siewnej

Ostatnio Prezydium PRN w Gnieźnie oceniło przygotowania do wiosennej akcji siewnej. W tym roku zostanie obsianych zbożami ponad 10,2 tys. ha. Przewiduje się wzrost upraw jęczmienia ze względu na jego plenność nawet w niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Rozprowadzone zostaną nowe bardzo plenne odmiany: „Alsa”, „Damazy” i „Union”. Dla rolników, dotkniętych klęską losową, zarezerwowano 119 ton ziarna siewnego. Dysponować nim będą komisje rolnictwa przy gromadzkich radach narodowych.

Centrala Nasienna dysponuje odpowiednią ilością ziemiaków sadzeniaków, niezbędną dla tzw. planowej odmowy tej rośliny. Gromadzka służba rolna sygnalizuje już trudności w pełnym zagospodarowaniu 268 ha gruntów w gospodarstwach indywidualnych ekonomicznie podupadłych. Szczególnej pomocy powinny im udzielić kółka rolnicze i międzykółkowe bazy maszynowe. Chodź bowiem o to, by każdy hektar został obsiany i dawał wysokie plony. (zk)

Wzajemne usługi budowlani — lekarze

Ciekawą i pożyteczną formę współpracy rozwijają dyrekcje obornickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego i Sanatorium w Kowanówku. Zawarły one bowiem niedawno porozumienie, na mocy którego ekipy PBR wykonywać będą na terenie sanatorium w czynie społecznym drobne remonty i naprawy, a personel sanatorium również nieodpłatnie, czuwać będzie nad stanem zdrowia załogi przedsiębiorstwa.

Porozumienie to jest już realizowane. Od 2 do 18 bm. zespół lekarzy i pielęgniarek z Kowanówka dokonuje mianowicie badań obornickich budowlanych, którzy dowożeni są tam autokarem i od razu załatwiani, przez co zaoszczędza ją cenny czas, jaki musieli poświęcić czekając w przychodni.

Obok ogólnego ich badania przeprowadza się prześwietlenia klatki piersiowej, pomiary ciśnienia, laboratoryjne badania moczu i krwi. Szczególnie starannie bada się osoby pracujące na dużych wysokościach oraz kierowców, którym zgodnie z najnowszymi zaleceniami wpisuje się do dowodu osobistego grupę krwi. Ogółem przebadano 520 pracowników PBR. (bop)

Szkoła Muzyczna w Gnieźnie przyjmuje zapisy

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Gnieźnie (ul. Mieszka I 20 tel. 34-60) ogłasza zapisy kandydatów na rok szkolny 1971/72, którzy ukończyli siódmy rok życia. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje kancelaria szkoły do 15 czerwca.

Jednocześnie Chór Chłopięcy „Szpaki” zawiadamia, że kandydatów będzie przyjmował wyłącznie z grona uczniów szkoły. (na)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPALKAMI

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.10 — „Morderca na zawołanie” — fab. film prod. NRD; 10.55-11.25 — Dla szkół — Biologia (kl. IV lic.); „Pochodzenie i ewolucja człowiekowatych”; 11.55-12.25 — Dla szkół — Zoologia (kl. VII); „Gady”; 14.45 — TV Kurs Rolniczy: „Wiosenne zabiegi agrotechniczne”; 15.20 — Film krótkometrażowy: 16 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz Jugosławia — Polska oraz fragmenty halowych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce (Bern); w I przerwie ok. 16.30 — Dziennik w II przerwie ok. 17.20 — Kronika sportowa; 18.20 — „Tele-echo”; 19 — „Optacy” — reportaż z cyklu: „Spód znaku Rodła”; 19.30 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — „Run da” — I program nowego cyklu rozrywkowego Scenariusz — J. Gruza i J. Fedorowicz. Wykonawcy: K. Sienkiewicz, R. Kłosowski, B. Łazuka, J. Ofierski, M. Stoor; 21.50 — Dziennik; 22.05 — Wiosenne sportowe; 22.25 — „Morderca na zawołanie” — fab. film prod. NRD.

NIEDZIELA: 8 — TV Kurs Rolniczy: „Wiosenne zabiegi agrotechniczne”; 8.35 — Przypomniamy,

radzimy; 8.45 PKF; 9 — Dla młodych widzów TV Klub Śmiały; „Operacja Gesie Piór”; „Ocean Indyjski” — film z serii „Siedem mórz”; 10.20 — „Srebrna żyłka” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów”; 11.10 Program filmowy; 11.30 — Z cyklu „W świecie sztuki”; „Polski plakat”; 12 — Dziennik; 12.15 — „Przemiany”; 12.45 — W obiektywie — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych; 13.25 — Dla dzieci: „Bursztynowa królewna” i „Przygody skrzata Dziecielnika”; 14.10 — Z cyklu: „Folklor żywy”; 14.40 — Teleuniwersjada — walczą zespoły Uniwersytetu Poznańskiego i Wrocławskiego; 15.30 — Spotkanie z pisarzem — Jerzym Harasymowiczem; 15.55 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz Polska — Austria, Transmisja z Berna i Halowe M.E. w Lek. Atletyce; w I przerwie ok. 16.40 — Kronika sportowa; 18.20 — Studio 63 — Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz” — księga V — „Kłótnia”. Scen. i reż. — Adam Hanuszkiewicz; 19.05 — „O miłości do ksiąg” — felieton literacki z cyklu: „Tradycja, współczesność, ciągłość”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Dzień na wysiłekach” — fab. film USA; 21.45 — Magazyn sportowy i halowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce; 22.30 — „Jazz nad Odrą 1971” — koncert laureatów.